

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 42/2006 (2208) Rok XLVIII 3.12.2006

**CZUWAJCIE
I BĄDZCIE GOTOWI
NA PRZYJŚCIE
CHRYSTUSA**



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto. P. Fedorowicz

Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 18!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego z ANIOŁAMI **2007** Calendrier de la Voix Catholique AVEC LES ANGES



STYCZEŃ 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LUTY 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

MARZEC 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

KWIECIEŃ 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

Do Nowego Roku pozostały już tylko... dni!
Dokładnie - 28! Zaczęło się więc ostatnie
odliczanie czasu pozostałego do Nowego ...
polsko-francuskiego Kalendarza Głosu Katolickiego
- z Aniołami - na 2007 rok.

I trzeba zdążyć z zamówieniem go.
Kupując nasz Kalendarz - dla siebie i przyjaciół -
wspieracie Głos Katolicki.

MAJ 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LIPIEC 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

SIERPIEŃ 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

WRZEŚNIĄ 2007

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					



telegram do Św. Mikołaja

3 grudnia 2006

Im jesteśmy starszymi dziećmi, tym rzadziej piszemy listy... do Świętego Mikołaja, a choćby tylko głośno artykujemy swoje najskrytsze marzenia. No cóż, to chłodna świadomość zaczyna w nas z wiekiem dominować i określać poziom sceptycyzmu wobec wiary w bezinteresowne prezenty... od Świętego Mikołaja a i w niego samego. Tymczasem... szkoda, bo umiejętność nazywania pragnień po imieniu może ułatwić ich realizację - na przekór przeciwnościom i niedowiarkom. (P.O.)

z satyrycznej teki L.B.

- O STATUS PRZEZYWIDZ-
NEGO WYSTĄPIĆ OSTATNIO
DZIADEK MRÓZ. TWIERDZI,
ŻE DZIECIOM ZAWSZE PRZY-
NOSIŁ PREZENTY, A DONOSIŁ
TYLKO NA RODZICÓW...



(Rys. Leszek Biernacki)

POLSKA, JEJ SOJUSZNICZY

Jerzy Klechta



I SĄSIEDZI

Sosunki Polski z Rosją są złe, z Niemcami kiepskie. Ze Stanami Zjednoczonymi są takie, na jakie pozwala pozycja Polski w świecie. A więc nie ma żadnych konfliktów, ale jednocześnie Polska nie jest traktowana przez Waszyngton na partnerskich warunkach. Można nawet, w odniesieniu do USA powiedzieć, że wuj Sam traktuje nas tak, jak głosi porzekadło o Murzynie, który zrobił swoje. Najkorzystniej przedstawia się flanką południową, kontakty z Czechami i Słowakami są dobre, a nawet bardzo dobre. Również od północy, czyli krajów skandynawskich wieje przyjaźnią. Mówiąc najkrócej, nie jest może najgorzej, ale z pewnością nie jest tak dobrze, jak byśmy tego pragnęli.

Głównym problemem nie jest wcale, jak przekonują krytycy polityki zagranicznej rząd Jarosława Kaczyńskiego, zarozumiałość i brak profesjonalizmu ekipy rządzącej. Co prawda powolność MSZ w podejmowaniu decyzji personalnych budzi sprzeciw, zaniepokoił się nią sam prezydent Lech Kaczyński. Gdy w Brukseli toczą się ważne sprawy dla Polski, gdy na unijnym forum szukamy wsparcia w naszych bojach z Rosją, aby otworzyła granice dla eksportu polskiej żywności, w praktyce nie ma nas kto reprezentować. Poprzedni ambasador RP przy UE przeszedł do pracy w strukturach unijnych, natomiast Warszawa szuka mało skutecznie jego następcy (mówi się o obecnym ambasadorze RP w Paryżu, Janie Tombińskim, którego krajowa prasa przedstawia jako cenionego na Zachodzie i posiadającego zaufanie prezydenta Kaczyńskiego).

Ciąg dalszy na str. 6-7

Uśmiech Mędrca

Ks. Tadeusz Śmiech

Kiedy zostałem zaproszony, by wieczorem pomodlić się z młodzieżą, byłem w rozterce. Przez kilka mijających godzin chodziło mi po głowie: - o czym mogę im powiedzieć? Mówiłem już przy różnych okazjach, ale nigdy przed... zabawą. Wiedziałem, że mam głosić Ewangelię, Dobrą Nowinę o zbawieniu, ale który z jej aspektów, aby modlitwa i zabawa mogły ze sobą współbrzmieć, by modlitwa mogła was wprowadzić w zabawę, a później z niej wypływać.

I znalazłem odpowiedź - stał się nią wiersz Kornela Ujejskiego (1823-1897) zatytułowany: „Podróż przerwana”



Och! dzieje człowieka
i narodów dzieje
Na dwóch tonach grają,
jak dramat Szekspira;
Jest jakaś szalona
o dwu stronach lira,
Gdy jedna wciąż płacze,
a druga się śmieje.
Tym sprzecznym uczuciom
jak uczynić zadość?
Płakać jest słabością -
śmiać się często grzechem;
Więc mędrzec idący
przez świata otchłanie
Na wszystko pogląda
z łagodnym uśmiechem.
Bo w takim uśmiechu
jest smutek i radość,
I jest dla każdego
gotowe pytanie -
Dla tych, co się śmieją:
czego się śmiejecie?
Kiedy może jutro
poznacie się z łzami!
A dla tych, co płaczą:
i czego płaczeć?
Kiedy jutrznia błyska
i Bóg jest nad nami!

Tak tylko potrafią poeci i czynią to dobrze. Ujejskiemu też się udało, pogodził smutek i radość w uśmiechu mędrca, w uśmiechu człowieka, który wybrał to co jego jest godne - UMIAR. W radości nie zatracą siebie, a jego uśmiech nie jest śmiechem głupca.

W cierpieniu nie ulega rozpacz, ma nadzieję. Nadzieja jego jest wschodzącą jutrznią świtu i świadomością obecności Boga.

Ciąg dalszy na str. 5



LITURGIA SŁOWA

I NIEDZIELA ADWENTU - ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan mówi: Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu. W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomka sprawiedliwego; będzie on wymierzał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie mieszkała bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: „Pan naszą sprawiedliwością”.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan

Bracia: Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienagane w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu i jak już postępujecie, stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

Jr 33,14-16

1 Tes 3,12-4,2

EWANGELIA

Łk 21,25-28.34-36

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was zniemacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić i stanąć przed Synem Człowieczym.



CZUWAJCIE I BĄDZCIE GOTOWI NA PRZYJŚCIE CHRYSZTUSA

Rozpoczyna się Adwent. W Kościele jest to pierwszy okres roku liturgicznego. Posiada on podwójny charakter. Po pierwsze, przygotowuje na Święta Bożego Narodzenia, w czasie których wspomina się pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi i po drugie jest czasem, w którym Kościół oczekuje powtórnego przyjścia Chrystusa u końca czasów.

Myśl liturgiczna Adwentu skupia się wokół dwóch nurtów: mesjańskiego i eschatologicznego. Od pierwszej niedzieli do 16 grudnia Kościół modli się, aby Chrystus zechciał „udzielić nam obiecanych darów, których czuwając z ufnością oczekujemy”. Kolejne dni to pokorne a zarazem radosne oczekiwanie na cielesne przyjście Jezusa na Ziemię. Dzisiejsza Ewangelia wzywa nas do pełnej czujności i gotowości na przyjście Chrystusa i zarazem zachęca do tego abyśmy nie lękali się. Bo Chrystus jest Królem Miłości i Miłosierdzia.

W dzisiejszej Ewangelii mówi nam o znakach i wydarzeniach, które mogą przerażać i powodować lęk. Jednocześnie dodaje: „Ale gdy się to dzieć zacznie, wy nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”. Widzimy, że Jego przyjście ma być wprawdzie poprzedzone niezwykłymi znakami, ale On sam nie przychodzi, aby niszczyć, burzyć, miazdżyć i wtrącać do piekła. Bo to nie Bóg stworzył piekło. To my, ludzie, często je sobie tworzymy, powołując i na co dzień. A czynimy to naszymi grzechami: egoizmem, lenistwem, pychą, zazdrością, zdradą, chciwością, pijaństwem i wszystkim, co nas od Boga i od innych ludzi oddziela, oddala i zamyka w piekle własnego egoizmu, lęku i materializmu. Wierzymy, że Chrystus przyjdzie po raz drugi. Przyjdzie po to, aby upomnieć się o swoich, aby ich spośród tego świata wydestać. Mówi: - „Wy uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was zniemacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi”. A ci, których „serca są ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych” pozostaną w stworzo-



nym przez siebie piekle. Chrystus po to się narodził i po to przyszedł na świat, aby go zbawić, podnieść, wyzwolić od lęku i trosk. Trzeba być tylko czujnym i nie dać się zwieść pokusie doczesności. Pierwsze Jego przyjście już zostało przez wielu przegapione i niezauważone. Abyśmy nie przegapili drugiego przyjścia Chrystusa i abyśmy mogli stanąć przed Synem Człowieczym bez lęku i trwogi. Zatem nie dajmy się opanować doczesności, czuwajmy i pomyślimy czasami o innych. Inaczej, zamknijemy się w piekle własnego egoizmu, obżarstwa i trosk doczesnych. Inaczej, nawet wszemoc Boga będzie bezsilna wobec naszej zatwardziałości, pychy i egoizmu. O podwójnym przyjściu pisze również św. Paweł w liście do Tytusa: - „Ukazała się bowiem łaska Boga przynosząc zbawienie wszystkim ludziom, wzywając nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogostawionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa”.

Kim jest Chrystus i co oznacza Jego przyjście dla człowieka doskonale podkreślają antyfony. W swej syntetycznej formie zawierają naszą uwagę na przyjście Mesjasza. „O Panie, Wodzu Izraela, Tyś w krzaku gorejącym objawił się Mojżeszowi i na Synaju dałeś mu Prawo; przyjdź nas wyzwolić swym potężnym ramieniem” (antyfona na 18 grudnia). I to pytanie niech sobie postawi każdy z nas osobno. Kim jest dla niego Chrystus? Niechaj zatem i tegoroczny Adwent będzie czasem owocnego poszukiwania Chrystusa w liturgii, w modlitwie, w słowie Bożym, w sakramentach, w życiu codziennym i w drugim człowieku.

Ks. Paweł Gutek

Ciąg dalszy ze str. 3

Uśmiech Mędrca

Mało tego: w wyważonym uśmiechu poeta zwraca się z surowym pytaniem:
- Czego się śmiejecie? I czego płaczecie?

Bóg jest nad nami!

Można by na tej wspaniałej aklamacji z XIX w., zakończyć rozważanie, wyraźnie i mocno brzmiące w pozostawionych pytaniach wobec człowieka XXI wieku, człowieka któremu, wydawać by się mogło, nie jest dany uśmiech mędrca.

Widać dużo rozbawionych, wesołych, zakochanych ludzi. Czy jednak kryją w sobie



mądrość mędrców? Żyjąc po swojemu, przygluszają bogactwem życia „raj utracony”, a cierpienie i trudy życia, jeżeli przychodzą, stają się rozpaczą, pustką, w której nie widać Ziemi obiecanej. Bo zobaczenie jej jest niemożliwe, gdy z refleksją nie przychodzi pewność - Bóg jest nad nami.

W życie codzienne Antiochii Pizydyjskiej wszedł Paweł (Dz 19). Mówił kazanie. W szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać Bożego słowa. Przyszli ludzie, którzy żyli, pracowali, cieszyli się, płakali. Mieli w sobie mądrość mędrca, która kazała im pozostawić wszystko, zatrzymać się przy Żydzie mówiącym o utraconym raju i Ziemi Obiecanej. Autor zaznacza z radością, że uwierzyli. Wrócili po modlitwie z synagogi, do tego samego życia, tych samych domów, tej samej miłości, zabaw, kłopotów z wiarą, która pomoże im później oddać życie dla tego, którego nigdy nie widzieli i nie spotkali, a którego umiłowali ponad samych siebie.

Jakże inne postawy zajęli Żydzi. Wobec uśmiechu mędrca ogarnęła ich złość, zazdrość i bluźniac sprzeciwiali się temu, co głosił Paweł. Podburzyli pobożne, a wpływowe niewiasty i znaczących obywateli (tych wszędzie można znaleźć), wniecili prześladowanie i wyrzucili Pawła ze swych granic. Z nim znikł uśmiech wyrzutu i nadziei.

Jak przyjmujemy Jana Chrzciciela, gdy stanie na nowo pomiędzy nami? Co powie do nas Chrystus, gdy się narodzi „by być z nami”? Młodzieniec Ewangelii (J14) odrzekł smutny, miał bowiem majętności wiele. Śmiejący się pod krzyżem też odeszli. Nie, nie potępimy ich, żałujemy, jak żałujemy tych wszystkich odchodzących w XXI wieku, do których Chrystus nie uśmiecha się na weselach jak w Kanie Galilejskiej, którym miłości nie błogosławi, w których zabawie nie uczestniczy. Żałujemy ich, jak



tych wszystkich, dla których pytanie - Cemu się śmiejecie? - nie jest pytaniem, lecz okazją do jeszcze większego śmiechu. I żałujemy tych, którzy nie słyszą pytania - Cemu płaczecie? **Skoro Bóg jest nad wami.**

Na balu naturalnym podeszła do mnie dziewczyna, by mi powiedzieć: „jestem szczęśliwa, bo Jezus jest z nami”.

Adwent nie jest podawaniem wskazówek, zakazów i nakazów Pana. Jest ukazaniem Pana, który wszedł w dzieje ludzkie z uśmiechem mędrca, który niesie w sobie raj utracony. Czy przyjmiesz Go? Czy pójdziesz za Nim?

Jakże nam ta mądrość Boża jest potrzebna, jakże potrzebny jest nam ten wymiar ludzki, by szkoła nie stała się dżunglą, muzyka - zagrożeniem, taniec - szatańskim bałem, swoboda - samotnością, wolność - samowolą, bogactwo - nieszczęściem, życie - pustką (7 mln ludzi leczy się we Francji na nerwicę), religia - nieznanym mitem.

Jeżeli odrzuci się religię jako „opium dla ludu”, opium stanie się religią ludu. (A Frossard).

Ks. Tadeusz Śmiech

rekolekcje adwentowe

**Program rekolekcji
w parafii MB Fatimskiej, Paryż XIX**
(29, rue Belleville)

14 grudnia (czwartek) - 19³⁰ Różaniec, 20⁰⁰ Msza św. (kazanie), po Mszy św. konferencja;
15 grudnia (piątek) - 19³⁰ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, 20⁰⁰ Msza św. (kazanie), po Mszy św. konferencja; **16 grudnia (sobota)** 14⁰⁰ Msza św. dla dzieci, po Mszy św. spotkanie ze św. Mikołajem, 18³⁰ Nabożeństwo pokutne - okazja do spowiedzi św., 20⁰⁰ Msza św. (kazanie) - konferencja; **17 grudnia (niedziela)** - 9⁰⁰ Msza św. - kazanie (Nation), 11³⁰ Msza św. kazanie, zakończenie rekolekcji.

Nauki rekolekcyjne głosi Ks. Tomasz Sokół



życie Kościoła

Żytomierz

□ 18 listopada w Żytomierzu na Ukrainie odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą poległych i zmarłych żołnierzy Wojska Polskiego Żytomierszczyzny. Tablica została odsłonięta i poświęcona przez biskupa kijowsko-żytomierskiego, Jana Purwińskiego, w katedrze żytomierskiej. Została ona ufundowana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i zawiera napis: „Śp. poległym i zmarłym żołnierzom Wojska Polskiego Żytomierszczyzny walczącym na frontach drugiej wojny światowej w latach 1939-1945 - Rodacy 2006 rok”.

Berlin

□ Kościół katolicki i Kościoły protestanckie w Niemczech skrytykowały najnowszą liberalizację ustawy regulującej godziny otwarcia sklepów. Handel przez całą dobę oraz w niedziele i święta to atak na rodzinę i należy człowiekowi odpoczynek, takie komentarze pojawiają się w licznych deklaracjach i wystąpieniach prasowych biskupów w Niemczech.

Paryż

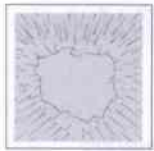
□ Emerytowany metropolita mińsko-mohylewski, kardynał Kazimierz Świątek został uhonorowany tytułem komandora orderu Legii Honorowej - poinformowała inicjatywa obywatelska Karta-97. W komunikacie o nadaniu tytułu przez prezydenta Jacquesa Chiraca zaznaczono, że 92-letni kardynał w oczach obywateli Francji jest człowiekiem uosabiającym historię narodu białoruskiego ostatnich 70 lat.

Rzym

□ Troska o autentyczne dobro człowieka łączy Kościół i państwo. Katolicy w swym publicznym zaangażowaniu, również w obronie życia i rodziny, służą dobru całego społeczeństwa. Przypomnił o tym Papież, przyjmując prezydenta Włoch Giorgio Napolitano, który złożył wizytę oficjalną w Watykanie.

Bukareszt

□ „Za wszelką cenę trzeba chronić niewinność dzieci” - stwierdził abp John Foley, przewodniczący Papieskiej Rady do spraw Środków Społecznego Przekazu. 20 listopada zabrał on głos podczas odbywającego się w Bukareszcie festiwalu filmowego „W obliczu dzieci”. Wskazał, że społeczeństwo musi pomóc swym najmłodszym członkom, aby stali się krytycznymi odbiorcami mediów, a nie ich ofiarami. Dzieciom należy się szacunek i respektowanie ich godności. Mają też prawo do miłości, bezpieczeństwa i opieki.



z kraju

□ W kraju, II tura wyborów samorządowych. W Warszawie spotykają się Hanna Gronkiewicz-Waltz z Kazimierzem Marcinkiewiczem, w Krakowie urzędujący lewicowy prezydent Jacek Majchrowski z popieranym przez PiS prof. Ryszardem Terleckim. Kandydat PO w tym mieście Szczypiński poparł Majchrowskiego. Później w Krakowie pojawił się Jan Maria Rokita z grupą senatorów Platformy i poparł... Terleckiego. Premier J. Kaczyński pochwalił ten gest, Tusk Rokitę zganił. W Warszawie sondaże dawały wygraną HG-W. Kandydatki PO ostatecznie nie poparł Borowski z DiL-u, ale uczynił to poseł SLD Kalisz. Z kolei Oleksy uważa, że w SLD brakuje „demokracji wewnętrznej”. Na lewicy też się kłóca.

□ Wizytę w Warszawie złożył premier Litwy, G. Kirkilas. Litwa poparła Polskę w sprawie jej weta wobec umowy UE-Rosja. Rozmawiano też o „moście energetycznym” i finalizowano przejęcie przez „Orlen” rafinerii w Możejkach.

□ Do Warszawy przyjechał premier Finlandii Matti Vananen. Finlandia przewodniczy obecnie pracom UE. Vananen przywiózł propozycje przerwania impasu w sporze o zawetowanie przez Polskę umowy o współpracy Unii z Rosją.

□ Nowym wicemarszałkiem Sejmu został Janusz Dobrosz z LPR, który zastąpił innego polityka tej partii Marka Kotlinowskiego. Kotlinowski został członkiem Trybunału Konstytucyjnego.

□ Prezydent Lech Kaczyński podpisał decyzję o przedłużeniu polskiej misji wojskowej w Iraku do połowy 2007 r.

□ Premier J. Kaczyński, podczas pobytu w Stolicy Apostolskiej przekonywał Ojca św. Benedykta XVI do pozostawienia tytułu Prymasa Polski arcybiskupowi Warszawy.

□ Prezydent odwołał z funkcji ambasadora w Argentynie i Paragwaju Stefana Paszczyka (dawny szef PKOl.), z Afganistanu i Pakistanu - Bogdana Marczewskiego, a z Bułgarii kolejnego „działacza młodzieżowego” ZSMP Stefana Dąbrowę. Ambasadorem w Londynie została mianowana Barbara Teuge-Erecińska.

□ Polskie MSZ jest gotowe podjąć się mediacji pomiędzy Turcją a Armenią. Obydwa kraje nie utrzymują stosunków dyplomatycznych i nie uznają swoich granic. Już w sierpniu Polska zaproponowała, że jej ambasady będą reprezentowały nawzajem interesy tych krajów.

□ Właściciel Polsatu - Zygmunt Solorz - Żak okazał się agentem SB i wywiadu PRL. Solorz, który zajmował się wożeniem do Polski paczek w stanie wojennym, podpisał zobowiązanie do współpracy w 1983 r. Agent „Zegarek” współpracował bardzo chętnie. Sprawy tej nie ujawniono przyznawaniu koncesji. Dziwnym elementem jest też uzyskanie przez Solorza w 1989 r. pożyczki z FOZZ, co może wskazywać, że jego kontakty ze „szluzami” przełożyły się na robie-

nie biznesu.

□ PAP ujawnił zeznania J. Kaczyńskiego, podczas rozprawy przeciw płk Lesiakowi. Premier uważa, że za inwigilacją prawicy stali Wałęsa i Wachowski. Wałęsa zaprzecza i twierdzi, że „Kaczyńscy ogarnięci są manią przesławczością”.

□ Wg dwójki likwidatorów WSI - Cenckiewicz i Woyciechowski, z wojskowych służb specjalnych została wyprowadzona najważniejsza agentura, co nadal stwarza zagrożenie dla państwa. Likwidatorzy twierdzą też, że WSI interesowała się wszystkimi najważniejszymi mediami w kraju.

□ Posłowie PiS przygotowali projekt likwidacji „święta pracy” - 1 maja. Polacy są przeciw likwidacji jakichkolwiek dni wolnych od pracy, ale najszybciej zgodziliby się na likwidację 1 maja.

□ PO twierdzi, że obecny minister sportu - Tomasz Lipiec, podczas szefowania warszawskiemu ośrodkowi sportu i rekreacji wyprowadził z kasy miasta pieniądze. Sprawę wyjaśnia prokuratura.

□ Sejm wybrał kolejnego członka Trybunału Konstytucyjnego. Został nim prof. Zbigniew Cieślak, zgłoszony przez PiS.

□ Parlament przyjął nowelizację prawa karnego, która umożliwi powoływanie sądów 24-godzinnych.

□ Partia Demokratyczna i lewica powołały komitet ds. wyborów parlamentarnych.

□ W Ostrowcu Św. stanął 4-metrowy pomnik Jana Pawła II. Monument znajduje się przy kolegiacie Michała Archaniola, a jego fundatorem są mieszkańcy powiatu.

□ O „tożsamości lewicy” dyskutowali na sesji w Warszawie Oleksy, Rakowski, Ziętek (Partia Pracy) i Maksymiuk (Samoobrona). Udział tego ostatniego wzbudził spekulacje na temat możliwych sojuszy ugrupowania Leppera.

□ 400 osób uczestniczyło w Poznaniu w „marszu równości”. Pochód ten potępiła, m.in. miejscowa kuria biskupia i Młodzież Wszechpolska.

□ W Lublinie odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez IPN na temat zbrojnego podziemia antykomunistycznego po wojnie. Udział w sesji wzięli naukowcy z Polski, Ukrainy, Czech, Litwy i Rosji.

□ 60% mieszkańców Warszawy popiera pomysł rządzącej koalicji wprowadzenia „godziny policyjnej” dla nieletnich.

□ Wg GUS, produkcja przemysłowa w kraju wzrosła w październiku o 4,1%, a w stosunku do października 2005 aż o 14,6%. Wśród nowych inwestorów pojawiła się firma Bosch.

□ PGNiG zawarło nowe umowy na dostawy gazu z RosUkrEnergo i Gazpromem. Ten ostatni podniósł ceny za gaz o 10%.

□ Zakłady PZL Świdnik dostarczyły dla wojska śmigłowce nowej generacji SW-4. Są to małe helikoptery o nazwie „Puszczyk”.

□ Ministerstwo gospodarki chce zintensyfikować współpracę z Chinami. Wartość polskiego eksportu wynosi tylko od 500 do 600 mln dolarów rocznie. Kwotę tę podwoi kontrakt na dostawy do Pekinu śmigłowców „Sokół”. Na razie polskim „przebojem” na chińskim rynku jest wódka „Wyborowa”.

Ciąg dalszy ze str. 3

POLSKA, JEJ SOJUSZNYCY I SĄSIEDZI

Założenia i strategia polskiej polityki zagranicznej są klarowne, wiele razy przedstawiał ją i prezydent i premier. Można pokusić się o stwierdzenie, że od czasów Józefa Piłsudskiego nikt z polityków tak wyraźnie nie mówił o godności i honorze. Sprawą nadrzędną jest dobro państwa i polskiego narodu. To jest pewne, ale... co dobre dla nas, nie zawsze jest dobre dla innych. W tym właśnie punkcie następują rozbieżności między Polską i jej sąsiadami i innymi sojusznikami. Realizm w polityce odgrywa zaś równie ważną rolę, jak najszczytniejsze idee i cele. Skoro przywołałobyśmy postać Marszałka Piłsudskiego, to warto zauważyć, że poza godnością, w polityce zagranicznej kierował się on, z jednej strony roztropnością, z drugiej szerokimi horyzontami, wybiegał daleko w przyszłość, czego dowiódł w grze politycznej, jaką prowadził z największymi w dziejach wrogami Rzeczypospolitej: III Rzeszą i Rosją sowiecką.

Stany Zjednoczone co prawda nie są geograficznym sąsiadem Polski, jednak w strategii polskiej polityki zagranicznej zajęły kluczową pozycję. Najbardziej spektakularnym tego wyrazem było bezdyskusyjne poparcie amerykańskiej interwencji zbrojnej w Iraku. Dziś Kwaśniewski tłumaczy się, że został przez Amerykanów wprowadzony w błąd, uwierzył w ich zapewnienia w to, że Husajn jest w stanie wywołać zawieruchę atomową. Oczywiście Kwaśniewski jak zawsze kluczy, kręci, wiadomo przecież, że polityka bliskich związków Polski z USA nie została przez niego wymyślona, jego „proamerykańskość” wzięła się z nadziei, że zostanie nagrodzony fotelem sekretarza generalnego ONZ. Gdy plan ten wziął w łeb, Kwaśniewski udaje Greka. Zostawmy go więc na boku, żeby nie powiedzieć na śmietniku historii. Proamerykańskość polskiej polityki zagranicznej wzięła się z tradycji, że Amerykanie są najwierniejszymi sojusznikami Polski. Pogląd podzielają również bracia Kaczyńscy. Pogląd taki podziela większość Polaków. Wystarczy wymienić dwóch prezydentów USA, aby znaleźć potwierdzenie słuszności tej wiary. Wilson otworzył drogę do odrodzenia Polski w 1918 r., Reagan tak dalece podkopał pozycję polityczną i siłę militarną Sowietów, że otworzyła się droga do wolnej Polski w 1989 r. Dziś okazuje się, że choć Waszyng-

ton jest naszym głównym sojusznikiem, to na głowie ma poważniejsze sprawy niż te, na których zależy naszemu krajowi. Ani nie chce zlikwidować wiz dla Polaków, ani wcale się nie odwdzięcza, za udział w wojnie irackiej, jakimś uprzywilejowaniem dla polskich firm w otrzymywaniu korzystnych kontraktów gospodarczych, co więcej, lepsze, bardziej opłacalne zabiera nam sprzed nosa. Biznes to biznes - można spuścić. Po 12 latach starań Rosja, w tych dniach, odniosła kolejny sukces: Stany Zjednoczone zgodziły się na jej przystąpienie do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Zauważyć warto, że Rosja w zamian nie musiała pójść na żadne ustępstwa polityczne.

Wspólny interes ekonomiczny ożywił zbliżenie na osi Berlin - Moskwa. Socjaldemokrata Schroeder odrodził z Putinem odwieczny szlak, uderzający w Warszawę. Ich wspólny gazociąg, pociągnięty przez Bałtyk przy aprobacie krajów zachodnich, z Francją na czele, ominie Polskę. I co prawda, pani Merkel nie wita się z Putinem tak czule, jak jej poprzednik na kanclerskim fotelu, to jednak zbliżenie rosyjsko - niemieckie nie zostało przez to osłabione.

Układ sił w Europie ulega niekorzystnej dla nas ewolucji. Powie ktoś, że możemy spać spokojnie, skoro należymy do rodziny europejskiej. Rodzi się jednak pewna wątpliwość. Czego bowiem byśmy nie zawdzięczali Unii Europejskiej, jako jej członek, w dalszym ciągu (choć nie w takim stopniu, jak za czasów króla pruskiego Fryderyka Wielkiego i carycy Katarzyny Wielkiej), poważnym zagrożeniem dla Polski staje się każde zbliżenie między Berlinem a Moskwą. Nie wolno bagatelizować tej sytuacji. Nie można udawać, że nic się nie dzieje, skoro już dziś Polska zgodziła się na podwyżkę ze strony Rosji ceny gazu o 10 proc. Musieliśmy się zgodzić. W przeciwnym razie Polsce zabrakłoby gazu tej zimy! Nie podzielam opinii tych, którzy zarzucają prezydentowi Lechowi i premierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu, że bezskutecznie pomachują szabelkami i przez to jedynie narażają Polskę na śmiech Europy. I bez tego pomachiwania, wyrazów lekceważenia dostrzec można było aż nadto. Lekceważenie wyraża się w narzucaniu własnych interesów, przy pomijaniu interesów partnera. Nie jest prawdą, że w codziennej praktyce unijnej Polska traktowana jest jak każdy inny członek tzw. starej Unii. Jako największe państwo z grona nowych członków Unii, mamy obowiązek mówić o tym głośno. Wszak chodzi o przyszłość Europy, której warto przypominać, że ciągle ustępstwa wobec Rosji zakończą się źle dla wszystkich Europejczyków.

Jerzy Klechta



ze świata

□ Polska zawetowała negocjacje porozumienia UE z Rosją. Powodem jest rosyjskie embargo na polską żywność i rosyjska polityka energetyczna. UE wyraziła „zdecydowaną solidarność” z Polską, ale podjęła się mediacji, by kryzys pokonać. Stanowisko Polski poparła Francja i Litwa. Rosyjski zakaz ma podłoże polityczne. Wg polskiej prokuratury, wypadek z fałszowaniem świadectwa weterynaryjnego miał miejsce poza naszymi granicami i nie dotyczył mięsa z Polski. Posłużyło to jednak Moskwie jako pretekst do nałożenia embargo.

□ Premier Jarosław Kaczyński, podczas wizyty na Ukrainie rozmawiał o przedłużeniu ropociągu Odessa-Brody do Płocka i o stosunkach z Rosją.

□ Komisja Europejska obiecuje dużą pomoc dla Białorusi, jeśli Mińsk dokona demokratycznych przemian. Opozycja się cieszy, Łukaszenko na razie nie odpowiada.

□ Finlandia zażądała od Turcji, by Ankara do 6 grudnia udostępniła swobodę żeglugi morskiej i powietrznej dla Cypru. Helinki, które przewodniczą pracom UE, zagroziły Turcji wstrzymaniem procesów akcesyjnych.

□ USA podpisały z Rosją dokument o zgodzie Waszyngtonu na przyjęcie Moskwy do Światowej Organizacji Handlu. USA blokowały przyjęcie Rosji do WTO przez 10 lat. Sprawa może okazać się jednak nie tak prosta, bo teraz wetem wobec Moskwy grozi Gruzja.

□ W Wietnamie odbył się szczyt Forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku. Na szczycie pojawili się prezydenci Rosji i USA.

□ Kryzys polityczny w Czechach trwa. Centrowa ODS i socjaldemokrati mają po tyle samo posłów w parlamencie, a żadna z partii nie chce sojuszu z komunistami. Coraz częściej mówi się, że prezydent Klaus rozpisze nowe, przedterminowe wybory.

□ Prezydent Niemiec H. Kohler zaprosił Ojca św. Benedykta XVI do złożenia oficjalnej wizyty w ojczystym kraju.

□ Benedykt XVI przypomniał, że idea celibatu zachowuje w Kościele katolickim nadal dużą wartość.

□ Senat USA przegłosował rozszerzenie NATO o Albanii, Chorwację, Gruzję i Macedonię.

□ Wywiad Izraela donosi, że Iran testuje zapalniki do bomb atomowych.

□ Wybory w Demokratycznej Republice Kongo (d. Zair) w II turze wygrał Joseph Kabila, który uzyskał 58,05% głosów.

□ W Mauretanii odbyły się pierwsze w historii tego kraju demokratyczne wybory.

□ W sudańskim Darfurze nasiliły się akcje wojskowe sił rządowych i paramilitarnych organizacji muzułmańskich na rebeliantów. Chartum chce rozstrzygnięcia problemu przed większym zaangażowaniem się

w rozwiązanie konfliktu sił pokojowych ONZ.

□ W Londynie usiłowano otruć płk A. Litwinienkę, zbiegłego do Anglii szefa miejscowej placówki KGB, a później rosyjskiej FSB. Prasa brytyjska podejrzewa, że za zamachem stoi Kreml. Moskwa nazywa oskarżenia „niedorzecznymi”. Tak czy inaczej Rosja jest w coraz lepszej kondycji i wraca do starych metod.

□ Problemy z Rosją ma nie tylko Polska. Moskwa poprosiła Brukselę o „wyizolowanie wieprzowiny bułgarskiej”, po wejściu Sofii do UE. Moskwa uważa, że Bułgarskie świnie chorują i jeśli zyskają unijny certyfikat eksportu, to Rosja wprowadzi embargo na import całej wieprzowiny unijnej.

□ Rząd Holandii przygotowuje wprowadzenie zakazu chodzenia w miejscach publicznych w czadorach i burkach. Z kolei w Wielkiej Brytanii linie lotnicze British Airways ponownie odrzuciły zażalenie swojej pracowniczki, której zakazano noszenia krzyżyka. Wg firmy biżuteria religijna powinna być ukryta pod ubraniem. BA nie ma natomiast zastrzeżeń co do turbanów i hidżabów, bo tych się przecież nie da schować.

□ Turcja zawiesiła kontakty wojskowe z Francją. Jest to odwet za pro-ormiańskie stanowisko Paryża.

□ USA wybudują w kubańskiej bazie Guantanamo kompleks sądowy, w którym będą sądzeni przetrzymywani tam terroryści.

□ Rosja chce przeciwdziałać powstawaniu na jej terytorium enklaw etnicznych. Nowe przepisy, które wejdą w życie w styczniu 2007 zakazują imigrantom sprzedaży m.in. alkoholu, ich liczba na bazarach nie będzie mogła przekroczyć 40% handlowców. W dzielnicach imigranci mają stanowić od 17 do 20% liczby rdzennej ludności. Jeden z twórców ustawy stwierdził, że „Chinatown dobre jest w Ameryce, ale nie w Rosji”.

□ Rosja i Wietnam podpisały umowę o współpracy w wydobywaniu wietnamskiej ropy. Zajmie się tym przedsiębiorstwo Vietsovpetro.

□ Były prezydent Litwy, a obecnie eurodeputowany tego kraju, V. Landsbergis komentując politykę Rosji wobec Polski i sprawę embargo na naszą żywność uważa, że Rosja „chce podzielić Europę”.

□ Rzecznik Praw Obywatelskich - Kochanowski udał się do Włoch, by zapoznać się z problemem obozów niewolniczej pracy, w których byli przetrzymywani Polacy.

□ Córka Fidela Castro - Alina, która mieszka na stałe na Florydzie, uważa, że jej ojciec zrezygnował już z komunizmu i stał się chrześcijaninem. Dyktator, dzięki chorobie miał się „zbliżyć do Boga”.

□ W Kalifornii zmarł jeden z najlepszych ekonomistów świata - Milton Friedman, obrońca gospodarczej wolności, jeden ze współtwórców reaganomiki, laureat Nobla z 1976 r., krytyk monetaryzmu.

□ Policja Kostaryki zatrzymała łódź podwodną, która przemyciała z Kolumbii do USA 3 tony kokainy. Pomysłowość przemytników nie ma... granic.

KOCHAM TEN CZAS I BARDZO TĘSKNIĘ ZA BOGIEM

Ks. Tomasz Sokół

Adwent - to czas wielkiego oczekiwania na przyjście Chrystusa, oczekiwania na Jego wejście do naszej codzienności. Czy tak będzie? Warto zapytać siebie. Przeżywając tegoroczny czas adwentu, a zarazem rozpoczynający się nowy rok liturgiczny zechciejmy, by stał się on naprawdę czasem duchowego, owocnego poszukiwania Chrystusa w znakach sakramentalnych, Eucharystii, modlitwie, Słowie Bożym. Miejmy niezatartą świadomość i wrażliwość serca, iż jest to czas mojego osobistego życiowego adwentu. Umiejmy przez to wyciszyć się, wejść do swojego wnętrza, w głąb siebie i podjąć mądrą decyzję poszukiwania Boga, gdyż On pozwala się znaleźć, pozwala na nowo odkryć siebie.

Adwent jest wyjątkowym czasem dla chrześcijan. Teksty liturgiczne ukazują postacie świętych, którzy poprzedzili lub przepowiadali przyjście Mesjasza, a więc: Najświętszą Maryję Pannę, św. Jana Chrzciciela, proroka Izajasza, są wspomnieniem dawnych oczekiwań ludzi na przyjście obiecywanego „Emanuela”. Od chwili, gdy Bóg po pierwszym grzechu człowieka dał obietnicę pojednania, „naród wybrany” z nadzieją oczekiwał wypełnienia się Bożego planu zbawienia.

WKościele katolickim, Adwent przygotowuje wiernych do świąt Bożego Narodzenia. Bóg stał się człowiekiem, przyszedł do nas w historii dziejów ludzkości, a więc i my winniśmy wyjść Bogu na przeciw, aby Go spotkać i przyjąć w progi naszych serc. W tym czasie powinno się przeżyć rekolekcje adwentowe, które mają nam pomóc w przygotowaniu się na spotkanie z Jezusem. Postawa czuwania człowieka na narodzenie się Boga jest źródłem radości i polega na wyjątkowym oczekiwaniu, na wewnętrznej pokucie, nawróceniu, stąd fioletowy kolor szat liturgicznych, jednak ta pokuta jest przepelniona radością. Adwent uświadamia nam mocno, że całe nasze życie jest czekaniem, tęsknotą za Bogiem, który nas stworzył. Zawsze do czegoś dążymy, pielgrzymujemy, chcemy osiągnąć jakiś życiowy cel. Człowiek, który w życiu na nic nie czeka jest naprawdę nieszczęśliwy. Nasze życie

staje się piękne i wspaniałe, dlatego, że jest oczekiwaniem, jest dążeniem do czegoś, czekaniem na Kogoś, na przychodzącego Chrystusa.

Polska tradycja Adwentu jest wewnętrznie bardzo bogata: - o świcie, zanim wszędzie słońce sprawuje się Mszę św. wotywną ku



czci Matki Bożej zwaną Roratami. Nazwa ta pochodzi od słów pieśni na wejście: „Rorate caeli desuper” - „Spuście rośę niebiosą”. W czasie Rorat przy ołtarzu pali się ozdobna świeca zwana Roratką, symbolizująca Najświętszą Maryję Pannę, Matkę Zbawiciela. Jest przystrojona białą lub niebieską wstążką, zapalana w czasie Mszy św. roratniej. Maryja, podobnie jak jutrzienka wyprzedza wschód słońca, Ona poprzedziła przyjście oczekiwanego Zbawiciela.

Kocham ten czas i bardzo tęsknię za Bogiem. On jest pośród nas, lecz my Go nie znamy. Żyjemy na własny rachunek, postępujemy drogą wewnętrznego egoizmu sądząc, że to nam wystarczy. To prawda, życie współczesnego człowieka pochłania go bez reszty. Nie mamy czasu na duchową refleksję, na spotkanie z Bogiem w naszej głębi. A prawdę powiedziawszy, czasami boimy się takiego spotkania, bo ono domaga się od nas daru z siebie. Wolelibyśmy raczej iść drogą własnego codziennego zbawienia, opartego na ludzkiej wielkości. Często twierdzimy z przekonaniem, że naprawdę wystarcząmy sobie. Ale zapytajmy się siebie w sumieniu, czy jest to naprawdę godzina mojej wielkości, zbawienia? Odpowiedź jawi nam się tu jedna - chyba nie. Zbawienie zamknięte w samym sobie nie jest prawdziwym i autentycznym zbawieniem. Nie jest włączeniem w źródło zbawienia jakim jest Ten, który nas kocha i ciągle przychodzi. Aby dostrzec i zauważyć przychodzącego Boga potrzebny jest wewnętrzny wysiłek, wyzbycie się przeciętności, potraktowanie na serio powołania danego nam przez Boga. To powołanie staje się godziną, w której możesz je podjąć, zaryzykować swoją osobistą przysługę z Bogiem. Godzina już jest, nadeszła, możesz zmienić się i nawrócić, dać wyraz swojej wartości. Możesz odrzucić złudne nadzieje pojmowania zbawienia poza Bogiem, one zasklepiają nas w ramach własnej ograniczoności, przeciętności. Dziś wchodzimy w nowy okres liturgiczny Kościoła - Adwent. Jest to dla ciebie i dla mnie czas wielkiego oczekiwania na Chrystusa, oczekiwania na Boże Narodzenie, na Jego wejście do mojego życia i serca. Niesiemy każdy w sobie, nierozdzielnie „Adwent Boga” i „oczekiwanie człowieka”, jego nadzieje na osiągnięcie zbawienia, jakie dokonuje się tylko w Bogu. Czekajmy z tęsknotą na Pana, bo On do nas przyjdzie i nigdy nie opuści.



Głos wokół sportu

Bohdan Usowicz

☺ Polska wygrała kolejny mecz eliminacyjny do ME i pokazała, że sukces z Portugalią nie był jednorazowym „wyskokiem”. Reprezentacja zagrała świetny mecz, kontrolując sytuację przez cały czas i mając dużą przewagę w I poł. Z kilku świetnych sytuacji wykorzystała jedną. Bramkarza Belgów pokonał Radosław Matusiak. Dopisali też kibice, których na stadionie w Brukseli pojawiło się 15 tys. „Polacy gracie u siebie!” - było znacznie lepiej słyszalne niż doping Belgów. Polska-Belgia 1:0. Następny mecz 24 marca 2007 r. z Azerbejdżanem. Inne spotkania naszej grupy: Finlandia-Armenia 1:0, Portugalia-Kazachstan 3:0. W grupie prowadzi Finlandia 11 pkt, przed Serbią i Polską po 10.

☺ Runda jesienna ekstraklasy już za nami. Niespodziewanie liderem jest GKS BOT Bełchatów. GKS ma szansę na pierwszy w swojej historii udział w grach pucharowych. Na pozycji wicelidera Zagłębie Lubin. Korona Kielce kończy rundę na 3-4 pozycji - razem z Legią Warszawa. Wisła Kraków dopiero na 5 miejscu.

☺ W Japonii trwają Mistrzostwa Świata w siatkówce mężczyzn. Polska, w swojej grupie wygrała pod rząd 4 mecze (bez straty seta) z Chinami, Argentyną, Egiptem i Portoryko. Zapewniło to już polskim siatkarzom awans do dalszej części mistrzostw. Czekają nas jeszcze mecze grupowy z Japonią.

☺ Gra Polska Liga Hokejowa. Wyniki meczów o miejsca od 1 do 6: GKS Tychy - Cracovia Comarch Kraków 3:6, Stoczniovec Energia Gdańsk - Wojaś Podhale Nowy Targ 4:3, Zagłębie Sosnowiec - TKH ThyssenKrupp Energostal Toruń 3:4. O miejsca 7-10: MUKS Naprzód Janów - KTH Krynica 5:5, KH Sanok - TH Unia Oświęcim 6:4.

☺ Na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w tenisie stołowym sukces odniosła jedynie nasza para deblowa Błaszczyk-Zeng Yi, która wygrała swoją konkurencję. W turnieju indywidualnym Błaszczyk odpadł w 1/8 finału. ☺ Pięciobój nowoczesny kobiet znowu staje się „polską konkurencją”. Nasze panie, w dalekiej Gwatemali zdobyły drużynowy tytuł Mistrzyń Świata. Indywidualnie triumfowała Marta Dziadura.

☺ W rozegranych u wybrzeży Miami, Mistrzostwach USA w klasie Star, załoga Kuśnierewicz i Życki zajęła 6 miejsce w klasyfikacji generalnej. Polacy spadli w klasyfikacji po ostatnim wyścigu, gdzie zajęli dopiero ostatnie 16 miejsce.

☺ W wieku 79 lat zmarła legenda piłkarska, Ferenc Puskas. Piłkarz „złotej jedenastki” Węgrów, po 1956 r. uciekł na Zachód i grał w Realu Madryt, a także drużynie narodowej Hiszpanii.

Dawne fotografie (1906-1909) z Chin centralnych (Henan) wykonane przez inż. Józefa Skarbka

Anna Czarnocka

Ciekawą i nietypową wystawę można obejrzeć jeszcze do 9 grudnia w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Po raz pierwszy zaprezentowano tu zbiór fotografii poświęcony Chinom, odległej i jakże egzotycznej krainie, widzianej oczyma młodego inżyniera Józefa Skarbka (1879-1961), wnuka polskiego oficera, tułacza przybyłego do Francji w 1832 roku, po klęsce powstania listopadowego.



Sylwetkę fotografa zaprezentował podczas otwarcia wystawy jego syn, członek Towarzystwa Historyczno-Literackiego, Jan Skarbek. Przed oczyma słuchaczy pojawiła się skreślona we wzruszających słowach osoba 26-letniego, żądnego wrażeń i zainspirowanego lekturami Juliusza Verne i Piotra Loti, zdecydowanego i uzdolnionego inżyniera, u którego z przyjemnością odkrywamy jego drugą pasję. Po długiej, trwającej ponad miesiąc podróży parowcem na trasie Marsylia - Szanghaj, potem statkiem Rzeką Błękitną do Hankou, miasta położonego w centralnych Chinach, następnie koleją do położonego nad Żółtą Rzeką Zhengzhou dotarł do celu 12 grudnia 1906 r. Trzy lata trwał pobyt Skarbka i jego praca przy budowie kolei w tym rejonie Chin. Młody inżynier konfrontowany był nieustannie nie tylko z problemami technicznymi związanymi z budową kolei, ale też i z problemami życia codziennego miejscowej ludności. Ale właśnie możliwość obcowania z chińskimi pośrednikami, robotnikami, tłumaczami, z pracownikami europejskimi pozwoliła na obiektywne spojrzenie na ten kraj, zafascynowanego odmiennos

ścią Europejczyka. Wśród tematów prac fotograficznych znajdujemy pejzaże, zabudowania wiejskie, świątynie i parki, a także kolej, wiadukty, szyny. Skarbek dokumentuje postępy konstrukcji, jest świadkiem zaisc pomiędzy protestującą ludnością a kierownictwem kolei, sam zostaje na krótko uwięziony przez wieśniaków i oswobodzony dzięki interwencji tłumacza.

Trasa kolei między Kaifeng a Luoyang liczy około 150 km. Zdjęcia na kliszach szklanych robione były ciężkim aparatem Mackenstain. Przeważają zdjęcia robione spontanicznie, bohaterami są dzieci w wioskach, przechodnie na ulicach w małych miasteczkach i w świątyniach, miejscowi muzycy, święta w wioskach, podróżujący wieśniacy - pieszo, konno, na bryczkach; sceny na targu, w wytwórniach jedwabiu, plantacje ryżu, dzonki, sprzedawcy soi, perukarze, więźniowie, wędrowni aktorzy, matki z dziećmi. Pozują także Europejczycy - inżynierowie w pagodach czy też ustawieni z dumą przy wjeździe do świeżo ukończonego tunelu czy przy poszczególnych odcinkach trasy kolejowej. Malowniczo prezentuje się parowóz na świeżo wybudowanym moście, a podpis z informacją zanotowaną przez Józefa Skarbka przekazuje nam dokładne dane techniczne dotyczące ciężaru wagonów i wymiaru mostu. Wszystkie zdjęcia opatrzone są krótkim komentarzem, który pozwala umiejscowić fotografię w czasie i w przestrzeni.

Wystawie towarzyszy katalog dokumentujący wszystkie wystawione prace (z około 500 zachowanych zaprezentowano 66 fotografii). Kilka przedmiotów osobistych i pamiątek przywiezionych z Chin oraz porcelana z kolekcji Kamila Gronkowskiego zachowana w Bibliotece Polskiej w Paryżu dopełnia obrazu Chin widzianych oczyma europejskiego podróżnika.



Biegas i muzyka

Paweł Ignaczak

Nazwisko Bolesława Biegasa niewiele dziś mówi przeciętnemu zjadaczowi chleba, jednak sto lat temu uznawano go za jednego z wybitniejszych artystów.

Jego rzeźby o symbolistyczno-ekspresjonistycznym wyrazie stawiano w rzędzie najgenialniejszych dzieł przełomu wieków. Wystawa „Biegas et la musique” w Bibliotece Polskiej w Paryżu pozwala poznać pełne ekspresji i mistycyzmu dzieło.

Biegas urodzony w Koziczyźnie na Mazowszu w 1877 r. był synem skrzypka, dyrygenta wiejskiej orkiestry. Jego talent zwrócił uwagę proboszcza ks. Aleksandra Rzewnickiego, który wystarał się o zorganizowanie wystawy w Warszawie. Stała się ona przepustką do świata artystycznego. W 1897 r. Bolesław rozpoczął naukę w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, gdzie był jednym z najlepszych studentów. Jednak jego talent nie mieścił się w akademickich konwencjach: w 1901 r. popadł w konflikt z profesorem rzeźby, Konstantym Laszczką i został wydalony z uczelni. Na szczęście niemal jednocześnie został członkiem wiedeńskiej Secesji. To prestiżowe stowarzyszenie skupiające awangardowych twórców dostrzegło w młodym polskim artyście obiecujący talent. W grudniu 1901 r. Biegas przyjechał do Paryża, gdzie szybko zdobył uznanie, najpierw jako rzeźbiarz, trochę później jako malarz; o jego pracach wybitni krytycy pisali entuzjastyczne opinie. Po pierwszej Wojnie Światowej sława Biegasa zaczęła przysychać. Artysta zmarł w 1954 r. zapisawszy swój majątek Towarzystwu Historyczno-Literackiemu, które otworzyło w Bibliotece Polskiej muzeum poświęcone jego twórczości.

Wystawa, na której wyeksponowano rzeźby, obrazy, fotografie, dokumenty archiwalne, partytury, ukazuje złożone związki twórczości Biegasa z muzyką. Jak wielu artystów przełomu XIX i XX wieku, fascynowała go siła, z jaką ta niematerialna sztuka oddziałuje na duszę ludzką. Z tej fascynacji narodziły się dzieła wizyjne, o niezwykłej mocy, jak *Chopin* (1902) czy *Harfa natchnienia* (1908). Rzeźby te, łączące w sobie płynną linię secesji z elementami ekspresjonizmu starają się nadać uchwytną postać muzyce i wywołanym przez nie emocjom. Z kolei *Berlioz* (1904) jest materializacją sennych wizji, będących dla kompozytora źródłem natchnienia. Wystawione obrazy odbiegają od secesyjno-ekspresjonistycznego stylu rzeźb. W bajkowych krajobrazach pojawiają się postacie wydobyte z mrocznego tła tajemniczym światłem. Zarówno wizerunki genialnych kompozytorów, jak i postacie bajkowe, zdają się być zjawami zrodzonymi z impresji muzycznych Biegasa. Cennym uzupełnieniem ekspozycji jest bogato ilustrowany katalog autorstwa Xavier Derynga, wybitnego znawcy sztuki polskiej około 1900 r. oraz Anny Czarnockiej, kustosa zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu. Eseje oraz noty katalogowe w nim zawarte stanowią źródło informacji niezbędnych do zrozumienia dzieła paryskiego artysty przybyłego z mazowieckiej wsi.



„Biegas et la musique”, Biblioteka Polska, 6, Quai d'Orléans, Paryż, wystawa do 2 grudnia; katalog: 128 s., 91 il., 20 euro.

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

LES RÉSULTATS DÉTAILLÉS



En attendant le deuxième tour de l'élection des maires, les résultats des élections des conseils régionaux, cantonaux et municipaux ont été publiés dans le détail.

La participation aux régionales s'élève à 45,8%, aux municipales à 45,9% et aux cantonales à 48%. Ces chiffres indiquent que, bien que les élections aient eu lieu le même jour et dans les mêmes bureaux de vote, les électeurs ont eu une attitude sélective en remplissant les bulletins de vote. Certains ont été plus remplis que d'autres. Les cantons auraient-ils plus d'intérêt que les communes ou les régions ? Il sera intéressant de voir le chiffre pour l'élection des maires. Rappelons que depuis la dernière fois, ceux-ci sont élus à part, au suffrage universel direct à deux tours, alors qu'auparavant, ils étaient désignés par les conseils - en général c'était la tête de la liste majoritaire qui était choisie. Dans ces conditions, les cohabitations ne sont pas exclues car si c'est l'appartenance partisane qui prévaut pour les conseillers, c'est la personnalité du candidat qui prévaut pour les maires. Aux élections régionales, c'est la PO qui a obtenu le plus de voix avec 27,2%, suivie du PiS (25,1%), de la gauche (14,2%), du PSL (13,2%), de Samoobrona (5,6%) et de la LPR (4,7%). Pour les cantonales, le classement est le suivant : PiS (18,2%), PO (12,3%), PSL (11,5%), gauche (8,9%), Samoobrona (5,2%) et LPR (2,2%); tandis que pour les municipales on obtient : PiS (16,2%), PO (13,9%), gauche (8,8%), PSL (7,5%), Samoobrona (3,6%) et LPR (1,7%). Au niveau des cantons et des communes, il y a eu de nombreuses listes d'intérêt local, ce qui explique la différence que l'on observe avec le niveau régional, surtout pour les formations arrivées en tête : le gagnant des régionales fait 27% des voix tandis que celui des cantonales ne fait que 18% et seulement 16% aux municipales. Le test national, ce sont bien sûr les élections régionales qui montrent l'échec flagrant des extrémistes. Dépassant à peine 5% ou faisant beaucoup moins, Samoobrona et la LPR ne font plus recette. C'est la principale information que nous donne la consultation électorale de cette année. Ce qui est curieux c'est qu'un sondage d'intention de vote pour les législatives qui vient d'être effectué n'intègre pas ce phénomène et crédite toujours Samoobrona d'un bon score, comme s'il ne s'était rien passé. Pourtant, Lepper a perdu la confiance de son électeur car le nombre de voix obtenues par son parti a été divisé par deux. De toute évidence, il y a un problème dans l'échantillon de l'institut de sondage. Comme par un effet de vases communicants, le PSL, autrefois mis à l'écart par les populistes, se hisse hardiment à la troisième place, sauf aux municipales où il termine quatrième. Nul doute que nom-

bre de populistes et de nationalistes vont se tourner vers les partis de tête pour y faire leur place au soleil, en mettant une sourdine à leur extrémisme. La presse étrangère, notamment française, toujours excessive à propos de la Pologne, a parlé de flagrante défaite pour le PiS. Certes, le parti des Kaczyński n'est pas arrivé en tête, mais il a limité les dégâts après un an de pouvoir très agité. Il a encore la confiance des électeurs car, en nombre de voix, il en obtient aux régionales 3,36 millions contre 3,31 aux législatives de 2005, soit un léger gain de plus de 51000 voix. Il est vrai que la PO, avec 3,64 millions, en gagne plus de 680000, mais la différence entre les deux partis est à moins de 300000 voix. Si les libéraux sont arrivés en tête aux régionales, cela ne veut pas pour autant dire qu'ils remportent toutes les régions. Ils ne font pas le grand chelem et doivent concéder celles du sud-est et de l'est aux conservateurs. Cela vient confirmer la sociologie électorale qui s'était dégagée l'année dernière : globalement, une Pologne à majorité libérale à l'ouest d'une ligne partant de la Silésie d'Opole et arrivant en Varmie-Mazurie, et une Pologne à majorité conservatrice à l'est de cette ligne. La Mazovie mise à part, cette ligne délimite également un partage économique entre les régions, l'est du pays étant moins favorisé que l'ouest. Mais arriver en tête ne veut pas dire avoir le pouvoir pour soi tout seul. Quelle que soit la formation gagnante, dans toutes les régions, celle-ci devra contracter des coalitions avec d'autres partis pour pouvoir diriger l'exécutif. Il en va de même dans les cantons et les communes : les alliances seront de rigueur même si elles ne sont pas forcément désirées. Le PiS pourra toujours se retourner vers ses partenaires gouvernementaux, même s'ils sont affaiblis, mais sera-ce suffisant ? La PO y arrivera-t-elle avec le seul PSL ou devra-t-elle loucher encore plus à gauche ? La période postélectorale est toujours une période de déclarations, de prises de position, de marquage du terrain et d'attente de réactions des partenaires potentiels et des adversaires. Chacun s'observe tout en déplaçant prudemment ses pions. Les choses ne sont pas toujours faciles compte tenu de la susceptibilité des uns et des autres. Une recomposition du paysage politique polonais est en train de prendre forme à pas feutrés. Je ne suis pas devin, mais d'ici quelques semaines ou quelques mois, on pourrait peut-être assister à des alliances nouvelles, inattendues, impensables à l'heure actuelle.

Fête de Saint Nicolas Marché de Noël Polonais de L'Amicale régionale Franco Polonaise Dimanche 3 décembre 2006



Le Marché de Noël polonais fête son onzième anniversaire, le dimanche 3 décembre de 11 h à 21 h à la salle des fêtes de Tinquieux et s'inscrit désormais dans la tradition. Programmé avec la Fête de Saint Nicolas dans le cadre de «Destination Reims» et «Noëls de Champagne», il représente un événement important tant pour les Aquatintiens que les Rémois et autres visiteurs qui viennent spécialement pour cette circonstance.

Cette année de nombreux exposants spécialisés dans la promotion des produits polonais ainsi que des artisans et artistes du sud de la Pologne viendront partager leurs expériences et faire connaître les traditions et coutumes de leur pays: broderies, décorations de Noël, jouets en bois, cartes, oplatak.

Ce marché de Noël sera placé sous le signe de la gastronomie puisque des représentants et des «maîtres cuisiniers» de la ville de Myślenice, jumelée avec notre commune, viendront assurer la promotion de leurs spécialités culinaires régionales. L'Ensemble de chants et danses folkloriques de l'Université Marie Curie Skłodowska de Lublin donnera un concert de grande qualité avec 30 chanteurs, danseurs et musiciens.

Avec le soutien de l'Office National du Tourisme polonais de Paris, une présentation de l'exposition photographique de Adam Bujak «Cracovie, ville royale» et de crèches de Cracovie et de Petite Pologne, se tiendra le 3 décembre à Tinquieux pendant le marché de Noël et du 5 au 11 décembre au CIS de Champagne éthic étapes, Chaussée Bocquaine à Reims.

Le moment tant attendu des enfants: Saint Nicolas, dans son costume d'évêque fera une entrée triomphale tenant fermement sa crosse, coiffé de sa mitre et il récompensera généreusement tous les enfants sages présents dans la salle.

Informations: Amicale Régionale Franco polonaise - tel/fax: 03 26 08 57 87; e-mail: arfp@wanadoo.fr

Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



Pomysł Eriki Steinbach, aby powołać w Berlinie Centrum Wypędzonych, jak wiadomo nie spotkał się wśród Polaków z aprobatą. Ale świat powinien zrozumieć nasze obawy i uczulenia, tak jak i my powinniśmy rozumieć inicjatywę niewiasty wypędzonej z miejsca urodzenia i zamieszkania.

To była duża tragedia dla wielu milionów Niemców, z których przecież nie wszyscy byli zwolennikami Hitlera. Wiem, że nam Polakom, szczególnie starszym, trudno to przyjąć do wiadomości, tym bardziej, że wraz z upływem czasu poczucie odpowiedzialności współczesnych Niemców za napaść na Polskę w 1939 r. maleje, a zwiększa się, zwłaszcza ostatnimi czasy, stopień roszczeńności do ziem, które w wyniku ostatniej wojny światowej utracili.

Ale nie tej dokładnie sprawie chciałbym dziś moje rozmyślenia poświęcić, choć bardzo podobnej, więc będzie to można nazwać nawet plagiatem. Otóż od dłuższego czasu chodzi mi po głowie pomysł, który spać nie daje, abyśmy, starzy i młodzi Polacy, powołali w polskiej stolicy... Centrum Kresowe. Uważam, że mamy do tego większe prawo moralne, niż Niemcy do Centrum Wypędzonych. Ich wygnancy byli przez nas w miarę przyzwoicie traktowani, bez przemocy ze strony naszych funkcjonariuszy, tyle że w sposób konsekwentny i zdecydowany. Widziałem to na własne oczy. Muszę jednak przyznać, że widok był nieprzyjemny, a sama sprawa w ogóle bolesna dla tych, co byli wywożeni towarowymi pociągami. Zresztą to, co wojna czyni ze wszystkimi ludźmi, po obu stronach frontu, nie da się w żaden sposób opowiedzieć, czy opisać, to trzeba zobaczyć, choćby w kinie. Jednak procedury stosowane przez Polaków przy wysiedlaniu Niemców, to był komfort w porównaniu z tym, co robili enkawudziści, wyganiając po wojnie Polaków z ziem Kresowych. My wypędziliśmy Niemców tylko w jednym kierunku, za Odrę i Nysę Łużycką, natomiast oprawcy stalinowscy jednych Polaków wyganiaли za Bug, a tych drugich, co inteligentniejszych pędzili na Sybir. Do łagrów. Jedno mogę tylko przyznać, że w porównaniu z nowymi polskojęzycznymi władcami ludowymi, którzy procederów, w 1945 r. nazywali obłudnie *r e p a t r i a c j ą*, funkcjonariusze sowieckich służb specjalnych nazywali oficjalnie, w urzędowym języku *e w a k u a c j ą*. Tymczasem dramat Polaków ewakuowanych z Kresów Wschodnich w obie strony, czyli na daleki Wschód lub na bliski Zachód, był wielokrotnie większy, niż los niemieckich „repatriantów”. Tego się nie da w żaden sposób porównać i właśnie dlatego jest naszym narodowym obowiązkiem powołać Centrum Kresowe, dopóki żyją ostatni nasi rodacy z tamtych stron i będą mogli przekazać swym potomkom na piśmie lub na kasecie swe

tragiczne wspomnienia oraz symboliczne, rodzinne pamiętki.



St. Centomirski - *Syberijska Matka* (1952), obraz z cyklu: *Madonny Syberii*

Tak się zdarzyło, że w przeddzień Święta Niepodległości odwiedził mnie mój stary przyjaciel, z którym mieszkalem w wspólnym pokoju w akademiku w Krakowie, a następnie w Warszawie, gdzie obaj studiowaliśmy na Wydziale Dziennikarstwa UW. Był rok 1952, czyli czysty stalinizm wokół panował, a na naszym wydziale wyjątkowo się objawiał, więc mój przyjaciel, w swym życiorysie spreparowanym dla sekretariatu dziekana, jak i kolegów, opowiadał, że jest synem robotnika pocztowego. Faktycznie miał rodowód szlachecki. Matka wywodziła się ze znanego na Kresach rodu Bandrowskich z okolic Humania, ojciec prawnik, także pochodzenia ziemiańskiego. Ojca zresztą sowieci natychmiast, jak wkroczyli do Wilna aresztowali i wysłali do Altajskiego Kraju i osadzili w łagrze Barnaul. W 1946 r. wrócił do Polski z okolic tego obozu znajomy i powiadomił jego żonę, że słyszał, iż jej mąż żyje. Prawda była taka, że kierownictwo tego obozu, w którym przebywał, spiło się pewnego wieczoru tak mocno, iż w pijanym szale spaliło całą dokumentację więzienną i trzeba było przesłuchać na nowo wszystkich uwięzionych, aby odtworzyć kartotekę skazanych. Ojciec mego kolegi skorzystał z tej okazji i spreparował sobie zupełnie nowy życiorys i nazwisko. W oryginalnych dokumentach wid-

niało, że był oficerem, żołnierzem AK, właścicielem majątku itp., a od tego momentu... robotnikiem pocztowym. Ale matka mego kolegi, nic o nowym życiorysie swego męża nie wiedziała. Czują się wdową, poznała nowego mężczyznę, nawiasem profesora politechniki, więc 10 marca 1947 r. udała się do Sądu Grodzkiego w Łodzi ze świadkiem i na podstawie jego zeznań sąd wydał postanowienie, że jest wdową. A wdowa bez żadnych przeszkód mogła wziąć ślub; z pani Filanowiczowej przemieniła się w panią Halinę Temerson. Pech chciał, że wkrótce po zawarciu nowego małżeństwa w jej domu pojawił się, cały, żywy i zdrowy stary małżonek, który na podstawie nowego, proletariackiego życiorysu został zwolniony z łagru i szczęśliwy wrócił do kraju. Jego syn, przez cały PRL tak świetnie grał rolę proletariusza, że w redakcji Głosu Robotniczego awansował na I sekretarza POP.

Co ci szlachetni, przyzwoici ludzie wtedy przeżyli, niechaj na zawsze zostanie tajemnicą. Tego typu ludzkich dramatów żaden komediopisarz nie wymyśli. Niestety najnowsza historia w swym zamięłowaniu do przedziwnych przypadków często z Polaków Kresowych głośno sobie potrafiła zakpić. Odtworzenie odchodzącego świata szlachecko - ziemiańskiego, z całą jego romantyką, kulturą, obyczajowością, patriotyzmem, uniesieniem i tragizmem historii jest więc naszym obowiązkiem. Po prostu zawsze powiadam, że polski Holocaust w wykonaniu sowieckich oprawców nie ustępuje wcale żydowskiemu Holocaustowi w wykonaniu hitlerowców. Nie piszę tego, ażeby pomniejszać żydowską tragedię narodową, ale żeby dramat polskich Kresowiaków, dotychczas utajniony i wstydliwie przemilczany został w końcu w pełni ujawniony i pokazany przede wszystkim naszemu, polskiemu, młodemu pokoleniu. Polacy mają pełne prawo, aby być dumni z siebie. Garstka kolaborantów i nikczemników nie tworzy naszej historii i nie mamy żadnych podstaw, aby obawiać się ingerencji w postrzeganie naszego prawdziwego, polskiego świata. Mój przyjaciel, który po latach przypomniał sobie o mnie w wigilię Święta Niepodległości przyniósł mi pamiętnik swej, nieżyjącej już matki, który pisała przez całe życie, jako Kronikę Kresową. Dopiero po jej śmierci syn natrafił przypadkiem na ukryty w domowej bibliotece szary brulion formatu A-4 wypełniony kaligraficznym pismem. Tekst pisany jest piękną polszczyzną. Niewiasta ta przez całe swe długie życie była nauczycielką niewidomych, a pod koniec sama straciła wzrok, nie pamięć. I dlatego Kronika Rodzinna Haliny Filanowicz - Temerson utrwala jąca w piękny i jedyne w swoim rodzaju sposób kresowy ślad człowieczych losów powinna stać na czołowym miejscu w Centrum Kresowym, a wierzę, że młodzi Polacy je w końcu założą, jako swoistą sztafetę pamięci, do której wszyscy żyjący jeszcze Kresowiacy i ich potomkowie powinni szybko dołączyć.



W serii płyt CD „Ocalić od zapomnienia”, poświęconej wielkim romantynom polskim, doszły już do Państwa rąk (w subskrypcji) liryki Słowackiego, następnie najbardziej znane mickiewiczowskie ballady. Ostatnio dołączyły do nich sonety Mickiewicza ze zbioru wydanego przez poetę w 1826 r. i niezrównane sonety krymskie.

Wkrótce przemówi do Was po raz drugi Słowacki, w obszernym wyborze z „Beniowskiego”. Zarówno sam wybór, najpełniejszy od lat, jak i interpretacje zapewnia w nim para znakomych aktorów: Andrzej Ferenc i Małgorzata Kaczmarska. Niektórzy spośród Państwa mieli już okazję oklaskiwać ich 12 listopada, na mickiewiczowskim poranku w paryskim Domu Kombatanta. A. Ferenc, którego głosem przemawiają do Was od roku Mickiewicz i Słowacki, dawno pragnął spotkać swoich słuchaczy z Paryskiej Polonii. Pomoc Polskiej Misji Katolickiej we Francji pozwoliła mi zorganizować, przyjęte z entuzjazmem przez publiczność, występy artystów. Ci świetni aktorzy recytowali również szereg utworów po uroczystej Mszy św., podczas obchodów Święta Niepodległości, budząc szczególny zachwyt wspólną deklamacją „Reduty Orzona”.

Rok 2007 otworzy, jako kolejny romantyk naszej serii - Cyprjan Kamil Norwid, który pojawi się u jego paryskich miłośników w styczniu.

Seria „Poeci mówią” zaczyna zyskiwać poważne poparcie i w Polsce, w kręgach uniwersyteckich i naukowych. Niedawno weszła ona do fonoteki Biblioteki Jagiellońskiej, która poświęciła jej jeden ze swych Salonów Literackich. Pragnę więc dzisiaj podzielić się z Państwem wspomnieniem z pewnego paryskiego wieczoru, kiedy to dzięki Wam właśnie, Drodzy Czytelnicy, wszystko się zaczęło. Przypadkowo napotkana grupa Polaków zamieszkałych w Paryżu zwróciła się do mnie, jako byłego radiowca i autorki wielu słuchowisk poetyckich z prośbą, abym odnalazła niezwykłą jakąś taśmę z wyborem poezji romantycznej, która najwidoczniej pozostawiła na zawsze ślad w ich sercach. Spotkanie z nieznanymi, a tak wytrwałymi przyja-

ciółmi poetów przeszłości wydało mi się wtedy, jakby skierowanym do mnie przesłaniem, nawet zleceniem ze strony tak zawsze wiernej tradycjom Polonii. We wszystkich moich występniach, związanych z tą serią nagrań, chętnie zawsze podkreślałam, że nie jest ona moja, ale Wasza.

Poszukiwania magicznej taśmy trwały długo i pozwoliły mi przy tej okazji stwierdzić ze zdumieniem, że podobnego wyboru od wielu, wielu lat nigdzie nie było, że nie mają go nawet najświetniejsze fonoteki w Polsce. Pośpieszne lata przemian minęły, nie unosząc ze sobą skarbu najpiękniejszej polszczyzny i patriotycznego natchnienia, jakim jest ta spuścizna literacka. Niebaczni żeglarze wyruszyli bez duchowego prowiantu mogącego zapewnić dzisiejszemu pokoleniu młodzieży żywy kontakt z kulturą przeszłości, jakiego jest ona obecnie w dużej mierze pozbawiona. Tak więc nieoczekiwanie znalazłam się na drodze, gdzie oczekiwały mnie uśmiechy sceptyków i zarzuty donkiszoterii, ale też i kapitał zrozumienia oraz szlachetna bezinteresowność wspierających mnie artystów i realizatorów nagrań. Trudne początki nie zrażają nas zresztą, gdyż obojętność, jaka zdaje się otaczać znakomite utwory tak istotna jeszcze niedawno dla nuczania rodzimej kultury jest dla nas tylko zjawiskiem przejściowym, chwilowym zaćmieniem poetyckiego słońca. Wielcy poeci potrafią bronić swego dziedzictwa. Utwory, które żyły i żyć mogą znowu w zbiorowej pamięci czytelników i słuchaczy nie tracą i dzisiaj swej mocy. Usiłując więc, w skromnym naszym zasięgu, przywracać wielkim miejsce należne im także we wrażliwości współczesnej ufamy po prostu potędze wielkiej poezji, która potrafi osiągać coraz to innych odbiorców, aby mogli oni czerpać z nich własne, nowe treści.

NOWY ROK Z ROMANTYKAMI POLSKIMI

W sklepiku przy kościele polskim w Paryżu (przy Concorde), a także w Domu Kombatanta, wkrótce można będzie nabyć na świąteczne i noworoczne prezenty, „dekoracyjne” zestawy zawierające po dwie płyty CD z naszej serii (Mickiewicz: Ballady i Sonety lub wybór poezji Słowackiego i sonety Mickiewicza). W końcu grudnia zaś także Słowacki (wybór poezji i fragmenty Beniowskiego).

Wszelkie informacje w Redakcji GK (01 55 35 32 31).

Deklaruję udział (lub kontynuację) w subskrypcji 6 płyt CD serii:

„OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA”

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (Voix Catholique - Subskrypcja) na sumę: 36 euro (6 płyt x 6 euro) (lub: dopłacam ... euro) i proszę o przesłanie pocztą kolejnych CD.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

To, co dzieje się od 3 lat w Darfurze - pustynnej krainie w afrykańskim Sudanie, graniczącej z Czadem, jest jedną z największych humanitarnych katastrof naszych czasów. Ale ponieważ Sudan leży daleko, w Europie mało wiemy na temat rozgrywanego się tam dramatu.

Tymczasem konflikt między murzyńską ludnością wyznania animistyczno-chrześcijańskiego a islamskimi władzami spowodował już śmierć 400 tys. ludzi. Ponad 2,5 mln stało się uchodźcami. Coraz częściej to, co dzieje się w Darfurze, określane jest terminem - ludobójstwo.

Darfur nigdy nie był przedmiotem wielkiego zainteresowania sudańskich władz. Ludność żyła tam zawsze w bardzo trudnych warunkach. „Sudańska Armia Wyzwolenia” oraz „Ruch na rzecz Sprawiedliwości i Równości” - dwa rebelianckie ugrupowania, które zawiązały się w regionie, w reakcji na marginalizację regio-



nu, w 2003 r. zaczęły się domagać udziału w zarządzaniu krajem oraz uregulowania problemów własności ziemi. Wystą-

piły też zbrojnie przeciw wojskom rządowym. Chartum nie zwlekał z odpowiedzią, celem jego ataku stała się jednak przede wszystkim ludność cywilna należąca do mniejszości, z których wywodzą się rebelianckie ugrupowania. Zamiast wysłać bezpośrednio wojska, prezydent Omar al Baszir postanowił skorzystać z animozji etnicznych, czyli podjudzać jednych przeciwko drugim. Szybko okazało się, że przewagę zyskały milicje arabskie tzw. „dżandzawid”, którym rząd w Chartumie dosyłał broń i pieniądze.

Według organizacji Human Rights Watch, działając ręką w rękę z siłami rządowymi, milicje te zabiły tysiące ludzi z Fur, Masalit i Zaghawa. Odpowiadają za gwałty, zniszczenie wiosek i zapasów żywności. Dopuściły się zabójstw nawet muzułmańskich duchownych (choć sami wyznają islam), zburzyły meczety, sprofanowali święte księgi koranu, tylko dlatego, że należały one do nienawidzonych →



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

ISLANDIA

□ Imigranci z Polski są poszukiwani do pracy w islandzkiej policji. Mają pomóc w nawiązaniu relacji z rosnącą na wyspie (obecnie ok. 10 tys.) liczbą naszych rodaków. Szef wydziału rekrutacji Akademii Policyjnej G. Snaevarr widziałby wśród swoich studentów także Polaków. Od przyszłych stróżów prawa wymagana jest dobra znajomość języka islandzkiego, a wiadomo, że wielu imigrantów posługuje się jedynie językami polskim i angielskim. Snaevarr liczy jednak na to, że parlament będzie mógł zmienić to prawo i skreślić wymagania językowe.

POLSKA

□ Popiersie płk. Ryszarda Kuklińskiego odsłonięto w Parku im. dra H. Jordana w Krakowie.



WIELKA BRYTANIA

□ Dyrektor TV Polonia, Antoni Bartkiewicz został uhonorowany złotą odznaką Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii.

□ W listopadzie, w Wielkiej Brytanii zmarli: Sława Jadwiga Hubert (dr medycyny), Józef Sacharewicz (żołnierz I Dywizji Pancerniej, wieloletni działacz Polskiej Wspólnoty Katolickiej w Redditch), Helena Dziedzic (major Polskich Sił Powietrznych, oficer Pomocniczej Lotniczej Służby Kobiet, odznaczona medalami

polskimi i brytyjskimi), inż. Witold Błażejewicz (żołnierz wojska polskiego i angielskiego lotnictwa, nagrodzony OBE za usługi inżynierskie dla Wielkiej Brytanii oraz Ordre du Mono przez rząd togijski), Irmina Roefler (żołnierz Armii Krajowej i łączniczka w powstaniu warszawskim, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Wojska, Krzyżem Armii Krajowej).

□ W Ambasadzie RP w Londynie, minister obrony narodowej, Radosław Sikorski uhonorował Złotymi Medalami Wojska Polskiego 11 Polaków i Brytyjczyków za szczególne zasługi w dziedzinie aktywnego wspierania na międzynarodowej arenie pokojowej, działalności Wojska Polskiego oraz za propagowanie jego historii i tradycji.

□ Michał Dworzynski zwyciężył w V Międzynarodowym Konkursie dyrygenckim „Donatella Flick” w Londynie.

FRANCJA

□ W br., jubileusz 50-lecia działalności dyrygenckiej obchodzi znany muzyk polskiego pochodzenia, oraz działacz społeczny we Francji - Edward Papalski.



E. Papalski urodził się w 1929 r. w Marles-les-Mines. Wieloletni pracownik administracji francuskich kopalń węgla w Auchel, Bruay la Buisnière i Lens 1945-86;

sekretarz Rady ETR w Lens 1972-75; korespondent „Narodowca” (Lens) 1955-65; przedstawiciel CFDT na departamencie Nord i Pas-de-Calais biur Dimo-Soginor-pas HBNPC (północne zagłębie węglowe) 1980-85; radny gminy Hesdigneul-les-Béthune 1977-83; wiceburmistrz Hesdigneul-les-Béthune 1983-2001; honorowy wiceburmistrz Hesdigneul-les-Béthune 2001-. Były wiceprezes Rady Administracyjnej Banku Crédit Mutuel Pas-de-Calais. Inicjator i organizator zlotów polonijnych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Vaudricourt 1955-80; inicjator i współorganizator budowy domu „Millenium” w Marles-les-Mines. Komisarz-ankieter ds. opinii publicznej (nominacja Prefektury i władz regionalnych) 1986-99. Zastępca sekretarza generalnego 1954-65, a następnie wiceprezes 1965-71 Kongresu Polonii Francuskiej; prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej we Francji 1954-65 (prezes honorowy 1965-); kierownik kolonii letnich dla dzieci uchodźców polskich 1967-70. Założyciel i prezes: Stowarzyszenia „Millenium” we Francji (prezes fundator i dyrygent chóru „Millenium” 1985-) 1966-85, Association Loisirs Éducation Culture w Hesdigneul-les-Béthune (prezes fundator 1999-) 1984-99. Autor artykułów w prasie francuskiej. Inicjator emisji francuskiego znaczka pocztowego upamiętniającego 50. rocznicę masowej emigracji Polaków do Francji 1984. Nagrał - wspólnie z orkiestrą B. Nowaka i E. Lorka płyty z polskimi piosenkami. Reprezentant Polonii francuskiej w sesji posoborowej (Watykan II) laikatu. Członek Europejskiego Centrum Polonii w Vaudricourt 2003-. Odznaczenia: Ordre National du Mérite (V), Ordre des Palmes Académiques (III), Médaille d'Honneur du Travail, złoty Médaille de la Jeunesse et des Sports, Médaille d'Honneur des Sociétés Musicales et Chorales, Medal Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Medal Jubileuszowy Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji, Belgii i Luksemburgu.

□ Z okazji Święta Niepodległości z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Lille odbył się koncert skrzypcowy Stefana Stalanowskiego, w Katedrze Notre Dame de la Treille.

→ czarnych mniejszości. Odpowiedzią na brutalne czystki stał się exodus mieszkańców. Ratując swe życie, zmuszeni zostali do porzucenia ziemi i domostw. Ponad dwa mln osób trafiło w ten sposób do obozów przesiedleńczych przy granicy, między Sudanem a Czadem i w samym Czadzie. Żyją tam w strasznych warunkach, bez żywności, lekarstw i wody. Gdy próbują wy dostać się stamtąd, padają ofiarą grasujących bojówek „dżandawid”. Tzw. „społeczność międzynarodowa”, na masakry w Darfurze zareagowała najpierw wysłaniem liczących 7 tys. żołnierzy sił pokojowych Unii Afrykańskiej. Nie zdołały one jednak powstrzymać arab-

skich milicji, terroryzujących i mordujących miejscową ludność. Notoryczny brak pieniędzy oraz zła organizacja, wyszkolenie, uzbrojenie oraz morale afrykańskich żołnierzy sprawiły, że pozostali oni jedynie biernymi obserwatorami darfurskiej wojny. Zastąpienia wojsk Unii Afrykańskiej wojskami ONZ, przez wiele miesięcy domagał się następnie Zachód. Sudańskie władze oznajmiły jednak na początku, że nie wpuszczą tych wojsk pod żadnym pozorem. Prezydent Omar al Baszir oskarżył ONZ o syjonistyczny spisek i oznajmił, że w Darfurze nie ginie więcej ludzi niż w innych regionach Sudanu, a całe zamieszanie jest konse-

kwencją demagogii międzynarodowych organizacji humanitarnych, zabiegających o pieniądze na swoją działalność.

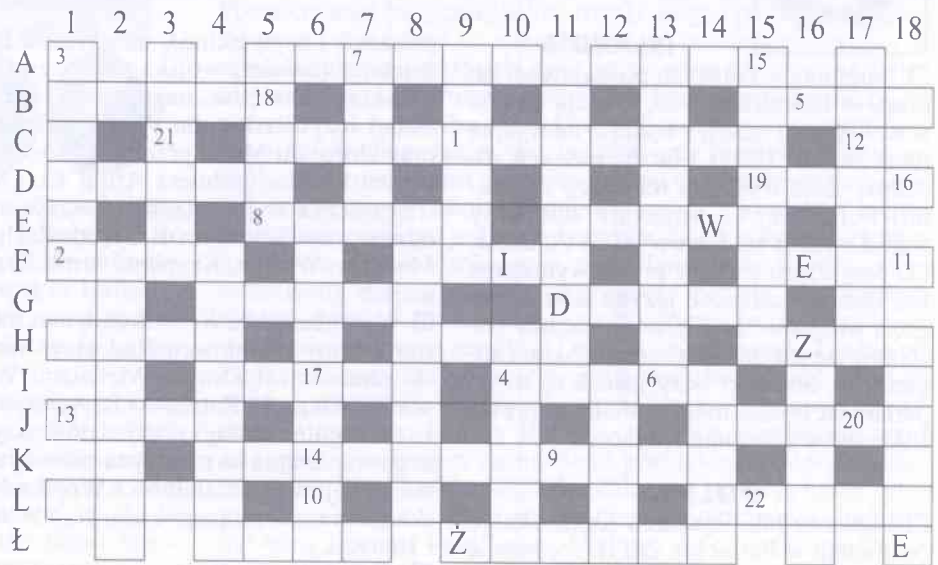
W pierwszych dniach listopada impas przełamano. Rząd Sudanu zgodził się, żeby siły pokojowe ONZ dołączyły do wojsk Unii Afrykańskiej. Sekretarz generalny ONZ, Kofi Annan poinformował, że ONZ udzieli afrykańskim siłom rozjemczym wsparcia technicznego i logistycznego, a „błękitne hełmy” wejdą do Darfuru w dalszej fazie operacji. Co to da? Czy zagraniczne wojska rozjemcze będą w stanie wymusić na sudańskich władzach zmianę polityki? Czy okażą się, po raz kolejny, bezsilne?

Poziomo: **A-5.** Konflikt, sprzeczką; **A-12.** Wargi; **B-1.** Panna... na ślubnym kobiercu; **B-15.** Brytan; **C-5.** Szkoła przed... szkołą; **D-1.** Przerazający strach, trwoga; **D-15.** Sznur do zdalnego odpalania ładunku wybuchowego; **E-5.** „Pancerz” ryby; **E-11.** Wyrasta na siano; **F-1.** Tuczniak; **F-8.** Mała Anna; **F-15.** Zrzeszenie rzemieślników; **G-4.** Bagienna formacja roślinna; **G-11.** Najdłuższa (po Woldze) rzeka Europy; **H-1.** Cierpienie, katusza; **H-8.** Sieć rybacka; **H-15.** Bezpieczne schronienie; **I-4.** Rodzaj skrzyżowania ulic; **I-10.** Szwejk z powieści Jaroslava Haška; **J-1.** Stulecie; **J-14.** Jezioro Chomętowskie; **K-4.** Jagielloński w Krakowie; **L-1.** Monarcha; **L-14.** Opuszczenie ula przez rój pszczół; **L-4.** Odmiana chalcedonu - kamień używany w jubilerstwie; **L-9.** Smutek po śmierci osoby bliskiej.

Pionowo: **1-A.** Urządzenie wirnikowe z łopatami (skojarz z helikopterem); **2-F.** Dawniej: słup, do którego przywiązywano przestępców i wymierzano im karę chłosty; **3-A.** Wielki ogień; **4-F.** Ironicznie o nastolatce; **5-A.** Animusz, werwa; **6-E.** Uczy się w szkole; **7-A.** Kabza, sakiewka; **8-E.** Ziemniak; **9-A.** Jednostka kąta płaskiego; **10-H.** Święta księga mazdaizmu; **11-B.** Potocznie o księżce bez wartości literackiej, czytanej „dla zabicia czasu”; **12-I.** Pomędzy dzisiaj, a pojutrze; **13-A.** Warsztat obróbki drewna; **14-I.** Sztaba ściągająca mury; **15-A.** Odwołanie się do sądu wyższej instancji o ponowne rozpatrzenie sprawy; **16-H.** Dzik, leśny ssak; **17-A.** Zwierzchnik gajowego; **18-H.** Czytane przed Ewangelią w czasie Mszy świętych.

KRZYŻÓWKA DO WIADOMOŚCI

- proponuje Marian Dziwniel -



Ujawnione litery : WIEDZ, ŻE...

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22, utworzą rozwiązanie.
Życzymy powodzenia! (Redakcja)



O czym piszą inni

Prasoznawca

Exodus Polaków za granicę nie słabnie. Za chlebem wyjechało z kraju od 800 tys. do 1 mln 100 tys. osób. Nawet „New York Times” uznał zjawisko to za niebezpieczne dla naszego kraju. To największa wędrówka ludów w Europie od 50 lat. Ilu naszych obywateli naprawdę ruszyło za granicę, nie wiadomo. W Polsce nie prowadzi się tego rodzaju badań, a wszelkie dane pochodzą od europejskiej organizacji pozarządowej ECSA. Wielka Brytania już obliczyła, jaki jest wkład Polaków w rozwój ich gospodarki. My nie potrafimy obliczyć, jakie straty przynosi nam zjawisko emigracji. „Dziennik” (z 21 listopada br.) pisze: *Zdaniem profesora socjologii Edmunda Wnuk - Lipińskiego skutki emigracji dla gospodarki odczujemy lada moment. Oczywiście, możemy liczyć, że przyjadą do nas pracownicy ze Wschodu. Ale przecież nikt z nas nie chciałby takiej sytuacji, że historii Polski w naszych szkołach będą uczyć Ukraińcy. Prof. Ewa Frątczak z Instytutu Statystyki i Demografii SGH uważa, że masowa emigracja zagraniczna zagraża strukturze demograficznej naszego społeczeństwa. Wyjeżdżają młodzi, operatywni i wykształceni obywatele. Wielu z nich zamierza studiować za granicą i tam będą się rodziły ich dzieci. Profesor demografii Marek Sokółski z Uniwersytetu Warszawskiego uspokaja, że wyjazdy Polaków nie będą miały aż tak dramatycznego znaczenia. Wielu z nich wróci. To, że podejmują zajęcia poniżej kwalifikacji, świadczy o tym, iż nie wiążą z zagranicą swojej przyszłości. Dane Narodowego Banku Polski mówią, że od 2004 r. kilkakrotnie zwiększyła się liczba transferów dewizowych do kraju, co oznacza, że Polacy tutaj lokują swoje oszczędności, a więc i swoją przyszłość.*

Kolejną sensacją agenturalną jest ujawnienie współpracy z SB, właściciela głównej prywatnej stacji telewizyjnej „Polsat” i najbogatszego biznesmena w Polsce, zajmującego 382 miejsce na liście najbogatszych ludzi świata (wg „Forbesa”) - Zygmunta Solorza. Aczkolwiek uznawanie tej wiadomości, jako

sensacyjnej jest przesadą. Aby dojść do takiego wniosku, nie trzeba było zaglądać do teczek IPN. Przyznają to obserwatorzy polskiej sceny politycznej, pisze o tym m. in. „Newsweek” (z 26 listopada br.). Aby dojść do takiego wniosku, wystarczy prześledzić karierę Solorza. Oto ona w największym skrócie: pierwszy wyjazd tego biednego chłopaka, z ubogiej dzielnicy Radomia miał miejsce w latach 70 - tych. Szmuglował z NRD lizaki. Wówczas nosił nazwisko Krok. W 1977 r. podróżował do Bulgarii. Nagle podjął decyzję o wyjeździe na Zachód. Bez przeszkód, otrzymał paszport w konsulacie na wszystkie kraje świata, co wówczas było trudne do zrealizowania nawet kraju, po długim okresie oczekiwania. Zaczął „biznes” na szeroką skalę: handlował wszystkim, od szminek po samochody. W Wiedniu otrzymał paszport konsularny, co już jednoznacznie wskazuje, że był związany z SB. Po powrocie do kraju, w 1989 r. otrzymał pożyczkę z FOZZ, a z ministerstwa współpracy z zagranicą zgodę na obrót rublami transferowymi. W 1993 r. był już bogatym człowiekiem i założył telewizję Polsat, rok później otrzymał koncesję na ogólnopolski program telewizyjny. „Newsweek” pisze:

O to samo pozwolenie ubiegali się spółki powiązane kapitałowo z tak grubymi rybami jak Time Warner, CNN czy Reuters. A jednak wygrał Polsat. Co więcej, w jego stacji pracowali ludzie reprezentujący wszelkie postawy światopoglądowe: zarówno byli członkowie PZPR, jak i podziemia. Polsat jawnie popierali Józef Oleksy czy Aleksander Kwaśniewski. Ale o licencji decydowali członkowie KRRRiT, tacy jak Ryszard Berner i Andrzej Zarębski. „Nasz Dziennik” napisał, że był agentem wyjątkowo aktywnym i przydatnym dla wywiadu.

Jan Tomasz Gross w swojej działalności publicystycznej i historycznej na Zachodzie i Stanach Zjednoczonych kontynuuje akcję oczerniania Polaków. W najnowszej pracy „Fear” (Strach) nakreślił wyjątkowo czarny obraz Polaków. Twierdzi, że w czasie wojny pomogli nazistom wymordować Żydów. Po wojnie, wobec uratowanych odnosili się wrogo. Organizowali pogromy. Dzięki „teoriom” Grossa pogłębia się na Zachodzie teza o polskim antysemityzmie jako jednym ze źródeł Holokaustu. Kłamliwą i tendencyjną działalność Grossa, na łamach „Rzeczpospolitej” (18/19 listopada) obnaża prof. historii w →→

Voiron: wystawa malarstwa Sonii Lewickiej

Ewa Bobrowska-Jakubowska

WMuzeum Mainssieux w Voiron, nieopodal Grenoble trwa właśnie wystawa malarstwa Zofii Lewickiej (Sonii Lewickiej, 1874 - 1937), malarki, graficzki, czynnej w Paryżu w pierwszej połowie XX w.

Artystka, choć dobrze znana w tamtym okresie, popadła w zapomnienie, a jej życie i twórczość są wciąż trudne do zrekonstruowania. Dane podawane w rozmaitych słownikach i opracowaniach polskich, francuskich, czy ukraińskich, nawet tak podstawowe, jak data i miejsce urodzenia, różnią się znacznie. Znana dziś spuścizna artystyczna nie jest bogata - prace graficzne w zbiorach Biblioteki Narodowej w Paryżu, pojedyncze obrazy w Muzeum Narodowym Sztuki Nowoczesnej w Paryżu, we wspomnianym Muzeum Mainssieux oraz w kolekcjach prywatnych. Urodzona z ojca Ukraińca i matki Polki, Lewicka spędziła dzieciństwo na Ukrainie. W 1905 r., po nieudanym małżeństwie, wyjechała na studia artystyczne do Paryża. Tu związała się francuskim malarzem Jean Marchand. Dzięki niemu weszła w awangardowy francuski i międzynarodowy krąg artystyczny, w którym znajdowali się m.in. Raoul Dufy, André Dunoyer de Segonzac, czy Emile Friesz. Wystawiała na paryskich salonach, mających opinie postępowych i nowoczesnych, przede wszystkim na Salonie Niezależnych, Salonie Jesiennym, czy już po I



wojnie światowej, na Salonie Tuileries. Jej wystawy indywidualne odbywały się również w znanych paryskich galeriach, np. Berthe Weil, czy Bernheim-Jeune. Wystawiała z Juanem Gris, Alexandrem Archipenką, Louisem Marcoussis'em, czy Metzingerem.

W spuściznie francuskiego malarza, Lucien Mainssieux, z którym łączyła Lewicką przyjaźń, zachowały się zarówno listy artystki, jak i jej prace. Pozwoliło to autorowi aktualnej wystawy i jej katalogu - François Roussier na odtworzenie i uzupełnienie życiorysu artystki. Była to niezwykle trudna i prawdziwie benedyktyńska praca, zwłaszcza, że autor zestawił znaną dotychczas bibliografię artystki, jak i listę wystaw. Starannie wydany, barwnie ilustrowany katalog, potraktowany został jak rozwinięta biografia. Znaleźć tam można echa niezwykle trudnych warunków materialnych, w jakich artystka żyła, relacji, też nie zawsze łatwych, jakie łączyły ją z Jean Marchand, a także kolejnych prac, publikowanych ilustracji, kolejnych wystaw i podróży... Jest to niewątpliwie najpełniejsze opracowanie na temat malarzki. Analizę dzieł zastępują ich reprodukcje. Wśród tematów poruszanych przez artystkę znaleźć można pejzaże, zarówno realistyczne, jak fantastyczne, inspirowane baśniami i folklorem słowiańskim, portrety, kwiaty, kompozycje figuralne. Cechą charakterystyczną tego malarstwa jest jego dekoracyjność, osiągnięta dzięki bogactwu i kunsztownej harmonii barw, zwykle mocnych i nasyconych, odważnych zestawień ciemnych fioletów, czerwieni i rozmaitych odcieni zieleni. Niezwykle interesujące są również drzeworyty artystki, służące najczęściej jako ilustracje.

Polskich miłośników sztuki nie powinna też zniechęcać pewna niekonsekwencja autora katalogu, dotycząca pochodzenia i poczucia narodowego artystki. François Roussier podkreśla wyraźnie, że artystka była pochodzenia ukraińskiego, a za Polkę podawała się niejako z konieczności, skoro państwo ukraińskie nie istniało. Niewątpliwie Lewicką żywo interesowało powstanie ukraińskiej państwowości, równocześnie jednak czuła się Polką, a

→→ The Institute of World Politics w Waszyngtonie - Marek Jan Chodkiewicz (z nominacji prezydenta USA George'a W. Busha zasiada w US Holocaust Memorial Council - Amerykańska Rada Upamiętniania Zagłady):

Trwające od 1944 do 1989 roku komunistyczne zniewolenie sprawiło, że Polacy nie mogli bronić na Zachodzie swojej wersji dziejów. Polscy komuniści reprezentowali interesy Moskwy, nie dbali więc o dobry wizerunek kraju. Podczas gdy w Polsce panowała cenzura, polscy Żydzi i ich potomkowie w Izraelu, Stanach Zjednoczonych i innych krajach wolnego świata propagowali swoją wersję przeszłości.

Argumenty Grossa zgodne są z obowiązującymi w postępowych kołach na Zachodzie regułami. Gross potępia wszystko, co nie jest świeckie, lewicowe, liberalne. Źródłami zła, czyli antyżydowskich zabobonów oraz wynikającej z nich przemocy są: religia chrześcijańska, tradycja i patriotyzm oraz związane z tym instytucje i ludzie: Kościół katolicki i kler, harcerstwo i harcerze, podziemie niepodległościowe i powstańcy, rząd RP na emigracji i andersowcy. „To właśnie stara elita stworzyła przestrzeń dla uprzedzeń i przemocy, której ofiarami padali Żydzi” - pisze Gross. Spoteczeństwu polskiemu i jego tradycyjnym elitom Gross przeciwstawia garstkę „sprawiedliwych” - intelektualistów, którzy sprzeciwiali się antysemityzmowi. To twórcy związani ze stalinowską „Kuźnicą”, lewicowym „Odrodzeniem”, postępowo - katolickim „Tygodnikiem Powszechnym”. Tylko oni byli godni miana elity intelektualnej narodu. A zatem: siła zła to Polacy katolicy pod wodzą patriotycznych elit. Siły dobra, to lewicowi intelektualiści. „Strach” jest zresztą atakiem nie na samą Polskę, ale na jej tradycyjne wartości: religię i patriotyzm.



LA DELIVRANCE DE LA POLOGNE

szczytowym momentem patriotycznych uczuć artystki wobec Polski był rok 1915, kiedy to była inicjatorką wielkiej loterii artystycznej, zorganizowanej w prestiżowej galerii Bernheim-Jeune na rzecz artystów polskich - ofiar wojny. Choć rezultaty finansowe tej akcji okazały się skromne, ważne było jednak to, że Lewickiej udało się zmobilizować nie tylko środowisko polskie Paryża, ale i słynnych twórców francuskich, m.in. Auguste'a Renoira, Auguste'a Rodina, Antoine'a Bourdelle'a, czy Pabla Picassa, wokół sprawy polskiej. W tym też okresie powstały propolskie, patriotyczne grafiki, jak „Uwolnienie Polski”. Po I wojnie światowej pokazywała swe dzieła na wystawach grup zarówno polskich, jak i ukraińskich.

Wystawa „Sonia Lewicka (1874-1937), czynna do 31 grudnia - codziennie z wyjątkiem poniedziałków i świąt od 14 do 18, Musée Mainssieux, place Léon Chaloin, 38500 Voiron, tel. 04 76 65 67 17.



Zapraszamy na Święta Bożego Narodzenia i na Sylwestra do Domów PMK we Francji

BOŻE NARODZENIE

La Ferté sous Jouarre

La Maison Miss. Cath. Polonaise - 31, rue d'Hugny
Tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70.

Wigilia - 19⁰⁰; Pasterka - 23⁰⁰; Msza św. w Boże Narodzenie - 11⁰⁰. Dojazd własny lub zorganizowany (15 euro w obydwie strony) Cena: 105 euro.

Lourdes

Dom PMK „Bellevue” - Route de Bartés,
tel. 05 62 94 91 82

Wigilia - 19⁰⁰; Pasterka - 22⁰⁰; Msza św. w Boże Narodzenie - 10³⁰. Pobyt: dzień zwykły - 30 euro; dzień zwykły bez obiadu - 25 euro; dzień świąteczny (Wigilia i Boże Narodzenie) - 35 euro. Dojazd własny.

Korsyka - Dom św. Jacka

Maison St Hyacinthe
20200 Santa Maria Di Lota,

Lieu dit Miomo, Bastia; tel. 04 95 33 28 29

Wigilia - 19⁰⁰; Pasterka - 24⁰⁰; Msza św. w Boże Narodzenie - 10⁰⁰. Pobyt: dzień zwykły - 40 euro, dzień świąteczny (I i II dzień Świąt) - 50 euro. Dojazd własny.



SYLWESTER

La Ferté sous Jouarre

La Maison Miss. Cath. Polonaise - 31, rue d'Hugny
Tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70.

Msza św. - 19⁰⁰. Kolacja - 20³⁰. Formuła 1 - tylko bal sylwestrowy; (cena: 90 euro od osoby); formuła 2 - z pobytem do uroczystego obiadu noworocznego; (cena: 125 euro od osoby). Gra zespołu z Paryża. Dojazd własny.

Lourdes

Dom PMK „Bellevue” Route de Bartés, tel. 05 62 94 91 82.

Możliwość spędzenia Sylwestra i Nowego Roku w Sanktuarium Matki Bożej. Dojazd własny.

Korsyka - Dom św. Jacka

Maison St Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota,
Lieu dit Miomo, Bastia; tel. 04 95 33 28 29.

Msza św. - 19³⁰; kolacja - 20³⁰; powitanie Nowego Roku - 24⁰⁰; Msza św. - 10⁰⁰. Pobyt: dzień powszedni - 40 euro; świąteczny - 50 euro; Sylwester - 70 euro.

Paryż XII - 20 rue, Marsoulan:

Ośrodek PMK Przemienienia Pańskiego, tel. 01 43 45 53 81

zaprasza 31 XII, w godz. od 20⁰⁰ do 5⁰⁰ na bal sylwestrowy. Gra zespołu z Paryża. Wstęp: 95 euro od osoby. Rezerwacja do 15 grudnia.

67 Walny Zjazd Polskiego Związku Mężów Katolickich



1 2 października w Lens, w sali parafialnej przy kościele Tysiąclecia odbył się Walny Zjazd Polskiego Związku Mężów Katolickich.

O godz. 10, prezes Wiktor Borgus przywitał przybyłych delegatów i gości: ks. dziekana Jacka Pajaka, ks. Daniela Zylńskiego - sekretarza Generalnego Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, ks. Piotra Michniaka - dyrektora związku, panią J. Kazubek - prezeskę Związku Bractwa Żywego Różańca, panią M. Talarczyk - prezeskę Związku Towarzystw Kobiety, panią J. Siemiątkowską - prezeskę Związku Krucjaty Eucharystycznej i pana Bronisława Maleszkę - prezesa Polskiego Zjednoczenia Katolickiego. W krótkim przemówieniu prezes nawiązał do ważniejszych wydarzeń życia społecznego z ostatniego roku oraz podał porządek obrad. Następnie Leon Walasiak - sekretarz, odczytał protokół zeszłorocznego zjazdu. Kolejnym punktem spotkania był referat ks. Piotra Michniaka nawiązujący do Dnia Pa-

pieskiego. Główną myślą były słowa papieża Benedykta XVI podkreślające prawdę o Bożej miłości, która wyznacza drogę naszej egzystencji, drogę tak bardzo ludzką i pewną. Na niej, ogarnięci tą samą zbawczą miłością Ojca, wszyscy jesteśmy dziećmi, a cała ludzkość wielką rodziną. O godz. 12 wszyscy delegaci wzięli udział we Mszy św., w Kościele Tysiąclecia odprawianej przez ks. J. Pajaka, ks. P. Michniaka i ks. D. Zylńskiego. W czasie Mszy św. modliliśmy się za s. p. ks. prałata Franciszka Jagłę i zmarłych członków Związku Mężów Katolickich. Po wspólnej modlitwie wszyscy zebraliśmy się na obiedzie przygotowanym przez małżonki członków zarządu. W drugiej części obrad sprawozdania składali: prezes związku, skarbnik, który zdał stan kasowy oraz sekretarz - ks. Daniel Zylński, który ape-

lował o liczny udział w Dniach Papieskich odbywających się w Lievin, Barlin, Bruay, i N. D. Lorette. W dyskusji nad sprawozdaniami delegacji wyrazili uznanie dla członków zarządu za ich gorliwą pracę i udzielili im absolutorium. W tajnym głosowaniu, któremu przewodniczył prezes PZK Bronisław Maleszka wybrano następujący zarząd: prezesem ponownie został Wiktor Borgus, jego zastępcą - Teodor Krowiak; sekretarzem - Leon Walasiak; zastępcą sekretarza - Leon Wiśniewski; skarbnikiem - Edward Juskowiak a jego zastępcą - Edward Kaczmarek. Spotkanie zakończono w miłym i przyjacielskim nastroju śpiewając pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Leon Walasiak

rekolekcje adwentowe

Parafia św. Genowefy w Paryżu

(18, rue Claude Lorrain, Paryż XVI)

10-13 grudnia

NIEDZIELA - 10 grudnia:

- rozpoczęcie rekolekcji -
Msze św. z kazaniami: 9³⁰, 11³⁰, 18⁰⁰;

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA
(11, 12 i 13 grudnia):

Msza św. o godz. 20⁰⁰ - z homilią,
po Mszy św. - nauka rekolekcyjna

Rekolekcje prowadzi:

Ks. Paweł Tober
z Seminarium Polskiego w Paryżu



Polacy we Francji

PAMIĘĆ I SZACUNEK

Jest to wpojone w naszą kulturę: pamięć i szacunek dla tych, którzy byli przed nami, którzy wprowadzali nas w życie i którzy odeszli „do domu Ojca”.

Ten fakt kulturowy, wspólny wszystkim ludziom, nabiera walu nowemu, kiedy dopełniamy go chrześcijańską świadomością ich nowej obecności wśród nas. Listopad jest tradycyjnie miesiącem w szczególny sposób przenikniętym refleksją nad tą tajemnicą - trudną a jednak coraz bardziej pogłębianą. Miłość do tych, którzy odeszli trwa i szuka wyrazu. Jest nam ona potrzebna, bo to ona formuje nasze człowieczeństwo.

W niedzielę, 5 listopada, na cmentarzu paryskim w Thiais, z inicjatywy proboszcza kościoła polskiego w Paryżu, ks.



dr Wacława Schuberta, zjechała się bardzo liczna grupa ludzi, by modlitwą głośną czy modlitewnym milczeniem dać tej bliskości świadectwo. Dwie działki gromadzą tu bowiem groby pol-

skie. Spoczywają tam, pośród innych naszych bliskich, śp. ks. Pionnier, były sekretarz Polskiej Misji Katolickiej we Francji, śp. ks. Alojzy Stopa, członkowie ruchu oporu, działacze KSMP (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej) - np. bracia Stypak, panowie Czajkowski i Skarzak, członkowie chóru polskiego w Paryżu, rodzina państwa Brzostków - przedstawiciele Kupców i Rzemieślników polskich, były prezes Polskiego Zjednoczenia Katolickiego i chóru paryskiego, śp. Hieronim Rogowski... Na drugiej, starszej działce są inne jeszcze groby - ludzie, którzy zaznaczyli polskie życie społeczne w regionie paryskim, np. pp. Grochowskich, nauczycielki języka polskiego i działacza politycznego, czy pana Hofbauera, pułkownika WP. Na wszystkich grobach zapalono znicze, złożono kwiaty. I wówczas, Ks. W. Schubert, po pobłogosławieniu cmentarza i modlitwie za zmarłych, wyraził propozycję wzniesienia tam steli czy pomnika zaznaczającego to polskie miejsce pamięci w Paryżu. Pan Stanisław Gaczol, poeta, podjął natychmiast tę ideę proponując założenie komitetu opieki nad tymi grobami i bu-



dowy takiego pomnika. Idea jest prosta, jej oczywistość niemal narzuca się naszym sercom. Musimy umieć tego dokonać.

KONCERT W LENS

Lens - środa 13 grudnia, godzina 20.30 - Kościół Millenium
Wielki Koncert dzieł Fryderyka Chopina i Ignacego Paderewskiego
 w interpretacji Antoniego Brożka

Za kilka dni mija 25 lat od 13 grudnia 1981 r., kiedy to generał Jaruzelski wprowadził w Polsce stan wojenny. Kraj nasz na wiele miesięcy został odcięty od świata, a komunistyczny reżim pacyfikował Naród i jego niepodległościowe dążenia.

Dla przypomnienia tamtych wydarzeń, stowarzyszenie francusko-polskie Vanda organizuje okolicznościowy, patriotyczny koncert. W repertuarze znajdują się utwory Fryderyka Chopina i Ignacego Paderewskiego w interpretacji polskiego pianisty - Antoniego Brożka.

Koncert odbędzie się 13 grudnia o godz. 20³⁰. w kościele Millenium w Lens - miejscu symbolicznym dla francusko-polskiej wspólnoty zagłębia górniczego.

We współpracy z regionalnym komitetem „Solidarité avec Solidarność” przygotowujemy również wystawę plakatu epoki stanu wojennego i ekspozycję prasy z tamtych czasów, które będzie można oglądać w holu kościoła.

Informacje i rezerwacja:

03.21.49.94.51; 03.21.78.60.89 (ks. Jan Domański).

Koncert Bożego Narodzenia

Poniedziałek 11 grudnia o godz. 20 w Krypcie Kościoła Polskiego w Paryżu
 263 bis, rue St Honoré, M: Concorde.

Z udziałem młodych muzyków: Anne-Marie Politronacci - fortepian, Arnaud Kamińskiego - skrzypce, Macieja Zielińskiego - fortepian. **Prezentacja:** Jan Kukuryka.

W programie: Bach, Chopin, Magin, Noskowski, Wieniawski, kolędy.

Wstęp: 10 euro (w tym aperitif) organizator: „Przyjaciele Muzyki Polskiej”.

Rezerwacja: 01.42.08.40.61.



Konsulat Generalny RP w Paryżu informuje, że w celu ułatwienia osobom zamieszkałym w znacznej odległości od Paryża, załatwienia spraw wymagających osobistego stawienia się przed konsulem, organizuje dyżury w Bordeaux oraz w Rennes.

Najbliższe dyżury konsula odbędą się:

w **BORDEAUX** - 19 grudnia 2006 r., w siedzibie konsulatu honorowego 2, place de la Bourse, w godz. 9⁰⁰ - 16⁰⁰;

w **RENNES** - 7 grudnia 2006 r. w Chambre de Commerce et d' Industrie, 2, av. de la Prefecture, w godz. 9⁰⁰ - 15⁰⁰.

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

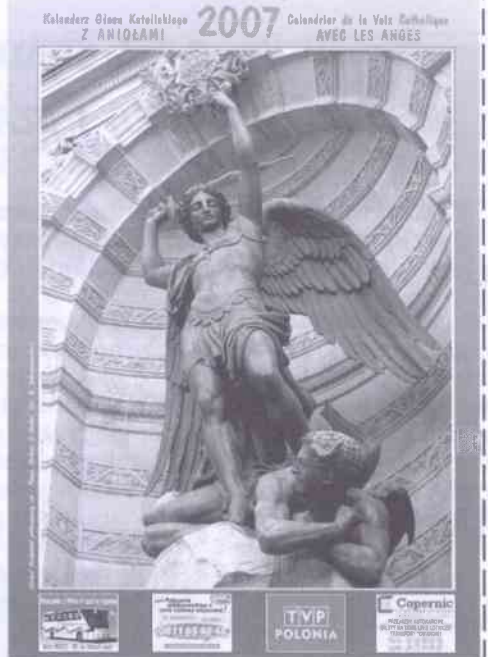
Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę



W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

POLSKA MISJA KATOLICKA W BELGII

REKOLEKCJE ADWENTOWE 2006!!

DLA DOROSŁYCH: II niedziela Adwentu 10 grudnia (godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰) oraz poniedziałek, wtorek i środa (codziennie o godz. 19⁰⁰), tj. od 10 do 13 grudnia w kościele ND de la Chapelle.

NAUKI STANOWE:

DLA KOBIET - w poniedziałek 11 grudnia po Mszy św.
DLA MĘŻCZYZN - we wtorek 12 grudnia po Mszy św.
DLA MŁODZIEŻY od czwartku 14 grudnia do soboty 16 grudnia - codziennie o godz. 20⁰⁰ w PMK (rue Jourdan 80).
DLA DZIECI w niedzielę 10 grudnia o godz. 12⁰⁰ w kościele ND de la Chapelle.

SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA:

DLA DOROSŁYCH - od poniedziałku 11 do środy 13 grudnia od godz. 18⁰⁰ w kościele ND de la Chapelle;
DLA MŁODZIEŻY - piątek 15 grudnia po Mszy św. w PMK;
DLA DZIECI - sobota 9 grudnia, godz. 16⁰⁰ w PMK.

Wszystkie nauki rekolekcyjne **DLA DOROSŁYCH** i **DLA DZIECI** głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle - w Brukseli na Place de la Chapelle I. Rekolekcje **DLA MŁODZIEŻY** mają miejsce w kaplicy PMK - rue Jourdan 80.

NAUKI REKOLEKCYJNE GŁOSI: o. mgr Andrzej Korda OMI, radny prowincjalny i przełożony w Lublińcu.

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

Dammarie lès Lys

31 grudnia od godziny 21⁰⁰ do 04⁰⁰ rano,
w Espace Nino Ferrer (d. Raymond Buissieres),
w pobliżu kościoła francuskiego

odbędzie się coroczny BAL SYLWESTROWY

organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie.
Do tańca grać będzie orkiestra „Echo” z Tarnobrzegu.
Cena wstępu 75 euro od osoby, płatne do 25 grudnia
(w cenie biletu świąteczna kolacja).

Rezerwacje pod numerami:

01 64 23 63 81; 01 60 66 04 94;
01 60 60 89 94; 01 64 60 90 42.



Nowe kursy języka francuskiego w centrum Paryża

ECOLE EFRA

POCZĄTEK KURSU STYCZEŃ 2007!

Nasza metoda: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna
zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego.
Znajomość języka jest gwarancją sukcesu.

Zapisy: od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 12 i 14 - 18.

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;
e-mail: efra@orange.fr; www.estfrancophone.fr

Poziomy: dla początkujących; średni; dla zaawansowanych.

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: handel, medycyna, prawo;
- kurs intensywny w lipcu: 15 godzin tygodniowo.

Sekretariat czynny: wtorki (17⁰⁰-20⁰⁰); soboty (10⁰⁰-13⁰⁰),
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{em},
metro: Invalides (13) i La Tour Maobourg (8).

Kursy: rano i wieczorem.

Lekcje j. francuskiego - tel. 06 79 03 56 80.

Tłumaczenia - towarzyszenie w urzędach
tel. 06 12 79 44 37.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

rekolekcje adwentowe

Parafia polska Wniebowzięcia NMP w Paryżu
(263 bis, rue St-Honoré, M^o Concorde)

16-20 grudnia

Program Mszy św. z nauką:

16 grudnia (sobota) - 18³⁰;
17 grudnia (niedziela) - 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 14⁰⁰ - dla dzieci, 16⁰⁰, 19³⁰;
18-20 grudnia (poniedziałek, wtorek, środa) - 8⁰⁰, 18⁰⁰, 20⁰⁰.
Spowiedź w czasie Mszy św. i konferencji.

Rekolekcje głosi: ks. Marek Matusik - Ojciec Duchowny
Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach.



4 - IO GRUDNIA

PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Jedynecka 9²⁵ My Wy Oni - magazyn 9⁵⁰ Zdarzyło się - Polska bandera w Kłajpedzie - reportaż 10¹⁰ Mój pierwszy raz 11⁰⁰ Biografie - Natasa Goerke - przesłuchanie emigranta - dokument 11³⁵ Polacy w Kanadzie - reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - Lot Sokoła - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁵ Wielkie rzeczy - serial komediowy 15⁰⁵ Salon kresowy - Czwarty do brydża - dokument 15²⁰ Pan Władeczek wolontariusz - dokument 16⁰⁵ Kolorowe nutki 16¹⁵ Jedynecka 16⁴⁰ Wyrzucić chorobę - Rób co chcesz tylko nie pal - magazyn medyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Spotkania z profesorem Zinem 17⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 18⁰⁵ To jest temat - Za horyzontem 18²⁰ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Krzyczki - dokument 18³⁵ Z archiwum IPN - Kłamstwo PKWN - magazyn 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Wiedźmy - serial 22¹⁵ Wygnańcy - nieznanymi bohaterowie SOLIDARNOSCI - dokument 23⁰⁵ Polacy w Kanadzie - reportaż 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Regał - magazyn literacki 0³⁰ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Krzyczki - dokument 0⁴⁵ Z archiwum IPN - Kłamstwo PKWN - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 5 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ Historia drobin - reportaż 9⁴⁰ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Krzyczki - dokument 10⁰⁰ Wronia autoironia - FAMA - koncert 10⁵⁰ Ostoją - serial 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁰ Wiedźmy - serial 14¹⁵ Program rozrywkowy 14³⁰ Program rozrywkowy 15¹⁵ Wygnańcy - nieznanymi bohaterowie SOLIDARNOSCI - dokument 16¹⁰ Domisie 16³⁵ Polskie lasy w Europie - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna - program prof. Jana Miodka 17³⁰ Historia drobin - reportaż 17⁵⁰ Ze sztuką na ty - Bruzda - dokument 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Praca bez granic - Portugalia - reportaż 21³⁰ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 21⁵⁵ A dobro Polski? - program publicystyczny 22⁴⁰ Reportaż polonijny 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Warto rozmawiać

0⁵⁵ Ostoją - serial 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

Indywidualne lekcje języka francuskiego - 01 55 52 05 42.

SRODA 6 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁵ Zaproszenie 10¹⁵ Co tu jest grane? - program muzyczny 10⁴⁰ Z archiwum IPN - Kłamstwo PKWN - magazyn 11⁰⁵ Ze sztuką na ty - Bruzda - dokument 11³⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wieści Polonijne 13¹⁵ Praca bez granic - Portugalia - reportaż 13⁴⁵ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14¹⁵ Od arii do piosenki - Kazimierz Kowalski zaprasza 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Reportaż polonijny 16¹⁰ Program dla dzieci 16³⁵ Laboratorium 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁰⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Studenci 81 - 25 lat NZS - reportaż 22³⁵ Architektura Warszawy 22⁴⁵ Polacy - widowisko publicystyczne 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Biznes 23⁴⁸ Sport Telegram 23⁵⁰ Pogoda 23⁵⁵ Desperaci - Za wolność waszą i naszą - dokument 0²⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁵⁰ Spotkania z profesorem Zinem 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 7 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 9⁵⁰ Łączy nas Polska - felieton 10⁰⁵ Zaciszcie gwiazd - Zbigniew Wodecki 10³⁰ Architektura Warszawy 10⁴⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 11⁰⁵ Między Odrą a Renem 11²⁰ Było nie minęło 11⁴⁵ Smak Europy - Widzę cię ... 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska Karta 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Studenci 81 - 25 lat NZS - reportaż 14³⁵ Dubidu 15³⁰ Polacy - widowisko publicystyczne 16¹⁵ Budzik 16⁴⁰ Ja i moje życie - Sam w rodzinie - czyli osierocone pokolenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁰ Raj 18¹⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 18⁴⁰ Było nie minęło 19⁰⁵ Smak Europy - Umiejętność bycia człowiekiem ... 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20⁴⁰ Plebania - serial 21⁰⁵ Wilki w nocy - spektakl teatralny 22⁵⁵ Misja specjalna 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łoskot! - magazyn 0²⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁵⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 8 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Żegnaj Rockefeller - serial 9⁵⁰ Raj 10²⁰ Oto jest pytanie

- teleturniej 10⁴⁵ Bzik kulturalny - magazyn 11¹⁰ Muzyka klasyczna 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Hity satelity 13¹⁵ Wilki w nocy - spektakl teatralny 15⁰⁵ Misja specjalna 15³⁰ To jest temat - Wywiozły mnie konie... 15⁴⁵ Program dla dzieci 16¹⁰ Żegnaj Rockefeller - serial 16³⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej - Kamieniec Podolski 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - serial 17⁴⁰ Zdarzyło się - Kawalek Polski w Melbourne - reportaż 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Bzik kulturalny - magazyn 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się ... 21²⁰ Hity satelity 21³⁵ Na dobre i na złe - serial 22²⁵ Duże dzieci 23⁰⁵ Porozmawiajmy 23⁵⁰ Zbigniew Namysłowski i górale - koncert 0⁵⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 9 GRUDNIA

6⁰⁰ Plebania(5) - serial 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Trzy Szalone Zera - serial 9⁰⁰ Mówi się ... 9²⁰ Wieści Polonijne 9³⁵ Święta wojna - serial 10⁰⁰ Porozmawiajmy 10⁴⁵ Klan(3) - telenowela 11⁵⁵ To jest temat - Za horyzontem 12⁰⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Bułgarski smak 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Ring 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Szansa na Sukces 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tam gdzie jesteśmy - W stronę korzeni - reportaż 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18²⁰ Dokument 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka(2) 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Skarga 84 - dramat 21³⁰ Leczyszcz raz Leczyszcz raz... czyli 5 urodziny Leczyszcz - koncert 22²⁰ Jacka Fedorowicza żywot artystyczny(1) 23¹⁰ Pasja - reportaż 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka(2) 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 10 GRUDNIA

6⁰⁰ Ring 6⁴⁰ Reportaż 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 7¹⁵ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ Magiczne drzewo - serial 10⁰⁰ Książki z górnej półki - prezentacje - Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ Salon kresowy - Moje trzy miasta - dokument 11¹⁵ Niedzielne muzykowanie - Wokół wielkiej sceny 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Historia pewnej kamery - dokument 13⁰⁰ Msza Święta - z kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie 14¹⁰ Alternatywy 4 - serial komediowy 15⁰⁵ Zaproszenie 15²⁵ Reportaż 15⁵⁵ Biografie - Stefan Chwin archeolog pamięci - dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Mój pierwszy raz 18²⁰ Dokument 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Wielkie rzeczy - serial komediowy 20⁵⁵ Benefis Salonu Niezależnych - Jak było naprawdę - program kabaretowy 21⁴⁵ Dubidu 22⁴⁰ Teatr wojny - dokument 23⁴⁰ Bzik kulturalny - magazyn 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
ogólne doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

.JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI

TEL. 06 60 67 30 27

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS

KATOLICKI

N° (2208)42: 3.12.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jez - Recteur MCP.

Redacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
MAROLINA
7, rue DUPHOT (obok kościoła)
Tel. 01 40 15 09 09
Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris
przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€) Czekiem
 Pół roku (28,30€) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60€) Gotówką

Nazwisko:

Imię:

Adres:

.....

Tel:

Numer złożony do druku 22.11.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

SOLKA
SERVICE**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Debica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu**Janosik**

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o RomeFrançais Langue Étrangère
École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19
- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles
Industriels75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 4323, rue Desaix
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH
DO 30 MIAST W POLSCE
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI**

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE
FRANCJA - UKRAINA**

PORADY PSYCHOLOGICZNE

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



Delegaci około 40 Kół Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, z kilkunastu krajów wszystkich kontynentów: z Indonezji i z Meksyku, ze Stanów Zjednoczonych i z Australii, ze Szwecji, Polski, Belgii, Kanady, Danii, Niemiec, Anglii, z Singapuru, z Hiszpanii, Wenezueli, a nawet Arabii Saudyjskiej przybyli do Rzymu, by wspólnie przeżyć 25 rocznicę powstania Fundacji. Wśród nich oczywiście koła francuskie z Vaudricourt, Saint Barthélémy i Paryża. Koło Paryż liczyło ponad pięćdziesięciu uczestników, nie tylko z regionu paryskiego, ale i z południa Francji z Marsylią włącznie.

Wydarzenie to było nadzwyczajne, zorganizowane wspaniale, ale przede wszystkim pozwalające na zrozumienie wagi i uniwersalności dzieła Fundacji.

Z duchowym przewodnictwem honorowego prezesa Koła Paryż, ks. Infulata Stanisława Jeża, pobyt we Włoszech stał się przeżyciem formującym osobowość i zaangażowanie wszystkich. Poczynając od zwiedzenia Bazyliki Św. Piotra, każdy moment spędzony w Rzymie stawał się źródłem uniesienia i wzruszenia.

Uroczystości jubileuszowe zostały rozłożone na trzy dni i rozpoczęły się w sobotę, 21 października, w domu Fundacji Jana Pawła II na via Cassia w Rzymie (fot.), poświęceniem nowych, ósmych już tablic wybitnych dobroczyńców Fundacji, gdzie wryte są również nazwiska ofiarodawców z Francji: Cercle d'Amis de l'Ile de St Barthélémy, Cercle de Paris - Ile-de-France, Towarzystwo Przyjaciół Fundacji w Vaudricourt, Polska Misja Katolicka we Francji - ks. Rektor Stanisław Jeż, Liliane i Daniel Brząkowski, Comte et Comtesse Hubert et Isabelle d'Ornano, Henri et Arlette Gautier. Grażyna i Bogdan Krobski z dziećmi, Ewa i Edmund Makowski, Henryk i Marianna Rybiński, Rose Marie Ragot, Henri et Christianne Rogowski, Anna Spony, Odette Tatti, Christiane et Edmond Tomkiewicz.

Wspaniały bufet, ofiarowany nam przez Fundację, w ogrodach Domu Jana Pawła II był najsympatyczniejszą okazją do rozmów, trwających do późnych godzin, z delegatami innych krajów, do zawierania nowych znajomości i do wymiany zdań na temat wspólnej działalności.

W niedzielę, 22, uroczysta Msza święta dziękczynna w przepięknym kościele Santo Spirito, koncelebrowana przez kilkudziesięciu kapłanów pod przewodnictwem Ks. kard. Stanisława Dziwisza, teraz naczelnego autorytetu Fundacji, wielu



arcybiskupów i biskupów, była centralnym punktem modlitwy i refleksji dla ponad sześciuset delegatów z całego świata, którzy zaraz potem udali się wspólnie na plac Świętego Piotra, by wziąć udział w modlitwie Anioł Pański, z Ojcem Świętym Benedyktem XVI. Benedykt XVI skierował serdeczne słowa pozdrowienia i wsparcia do wszystkich członków Fundacji: „Witam pielgrzymów z Polski i z innych krajów. Pozdrawiam członków i przyjaciół Fundacji Jana Pawła II, która obchodzi 25-lecie istnienia. Dziękuję wam za troskę o zachowanie w pamięci nauczania i dzieła mojego wielkiego Poprzednika. Wszystkim życzę obfitych łask Bożych i serdecznie błogosławię”.

Niezapomnianym przeżyciem był następnie obiad w jednej z wielkich restauracji rzymskich, przy którym zasiedli z delegatami wszyscy najdostojniejsi reprezentanci Kościoła, jak kardynałowie Dziwisz z Krakowa i Majda z Detroit, abp Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Warszawie, abp Szczepan Wesoły i wielu innych.

Uwieńczeniem dnia była gala koncertowa „W hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II”, w reprezentacyjnej rzymskiej sali na via della Concilizione, której wnętrzu do ostatniego miejsca wypełniło blisko 2 tys. osób. Koncert ten, zorganizowany przez Ks. prał. Stefana Wylężka i reżyserowany przez Telewizję Polską, był chwilą wielkich przeżyć artystycznych i głębokich emocji. Orkiestra symfoniczna i chór z Krakowa, góralski zespół ludowy, soliści tacy jak Natalia Kukulska, Małgorzata Kożuchowska, Andrzej Seweryn czy Mieczysław Szczepiński przybyli specjalnie z Polski. Chór indonezyjski we wspaniałych, tradycyjnych strojach, państwo Teliga z La Scali i inni wybitni artyści przybyli czy to z Włoch, czy ze Stanów Zjednoczonych, Anglii a nawet Brazylii. Popularne spikerki TVP prowadziły konferansjerkę w kilku językach. Trudno było wstrzymać łzy, kiedy na wielkim ekranie przepływały przed oczyma najpiękniejsze, najwymowniejsze momenty z życia Jana Pawła II. Koncert ten został pokazany w programie drugim TVP, 11 listopada, a jego nagranie na DVD będzie dostępne już niedługo.

W poniedziałek, przeniknięci tymi wzruszeniami delegaci przyjęci zostali na audiencji u Papieża Benedykta XVI, w sali Błogosławieństw, skąd to w 1978 r. ogłoszony został światu wybór na Stolicę Piotrową, Ojca Świętego Jana Pawła II i skąd też skierował On swoje pierwsze papieskie słowa do Rzymian i do świata. Wielu z nas było tu po raz pierwszy w życiu. A dla wszystkich chyba było to okazją do bezpośredniego odczucia naszych związków ze Stolicą Apostolską. Benedykt XVI powiedział: „... Powierzam wam, drodzy członkowie i przyjaciele Fundacji Jana Pawła II, zadanie zgłębiania oraz ukazywania przyszłym pokoleniom bogactwa Jego przesłania. (...) Proszę was, nie odstępujcie od tego dobrego dzieła. Niech nadal się ono rozwija. Niech wspólny wysiłek, wspierany pomocą Boga, nadal wydaje wspaniałe owoce”.

Następnie prezesi wszystkich obecnych w Rzymie Kół spotkali się wspólnie, by omówić wyniki swych działań i podzielić się ideami na przyszłość. Koło Paryż reprezentowała również, obok prezesa Henryka Rogowskiego, dr Christiane Tomkiewicz, członkini Zarządu Głównego Fundacji.



RZYMSKIE OBCHODY 25-LECIA FUNDACJI JANA PAWŁA II



Następnego dnia o świcie, szczególnie ważnym stało się dla nas móc znaleźć się w grotach watykańskich, by modlić się przed grobem Jana Pawła II i uczestniczyć tam w Mszy świętej odprawionej przez ks. inf. Stanisława Jeża. Wszystkim raz jeszcze stanęła wówczas przed oczyma Postać tego wielkiego Papieża, a Polakom nieobce zapewne było i uczucie jakiejś wielkiej narodowej dumy.



Tej dumy, której mieli oni prawo dać wyraz na cmentarzu polskim na Monte Cassino, gdzie udali się następnego dnia. Na cmentarzu: modlitwa i przemówienie ks. inf. Stanisława Jeża, Czerwone maki i Hymn Narodowy w wykonaniu pani Lucy Ditte pozwoliły wszystkim przeżyć i zrozumieć walory wierności, ofiary i pamięci. Kwiaty złożone zostały przez Ks. Rektora St. Jeża, panów T. Michalika, H. Rogowskiego i A. Borowczaka.



Po tych wzruszeniach przyszedł czas na program turystyczny, który zaczął się od zwiedzania Rzymu, Castelgandolfo, Subiaco i prowadził aż na południe Włoch - Neapol, Palermo, Capri, Wezuwiusz i inne niepowtarzalne miejsca. Wszyscy mogli poznać się bliżej, odczuć wspólnotę przekonań i zaangażowań. Były to dni ogromnie bogate.



ROK POWOŁANIA PAŃSKIEGO 2006 - 2007

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
dekanat północnej Francji
i ZWIĄZEK BRACTW ŻYWEGO RÓŻAŃCA

zapraszają na spotkanie modlitewne na początek Adwentu



**w czwartek 7 grudnia
w kaplicy Najświętszego Serca Jezusowego w Barlin**

- 15⁰⁰ - Adoracja Najśw. Sakramentu (różaniec i okazja do spowiedzi św.).
- 16⁰⁰ - Konferencja ks. prof. Józefa Wolińskiego na temat:
La vie du chrétien - et de tout homme - comme Vocation.
- 17⁰⁰ - Msza święta koncelebrowana z uroczystości
Niepokalanego poczęcia Najśw. Maryi Panny.
- 18⁰⁰ - Poczęstunek w sali parafialnej.

Dziś w Galerii GK przypominamy Rodzicom, że 6 grudnia Wasze dzieci czekają na Świętego Mikołaja!



foto. P. Fedorowicz

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

100% SŁYCHAĆ I WIDZIEĆ

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/min**

Wybierz 0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta i informacje rachunku i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.